Należytość pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 20 gr.

GŁOS NARODU

Nr. 139. — ROK XLII.

ŚRODA 22 MAJA 1935.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA, KRAKÓW, UL. ŚW KRZYŻA 11
KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKÓW. NR. 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5.— zł.	8·— zł.

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje.

Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.

Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

Dwa ogniwa.

Życie biegnie, nie zatrzymując się ani na chwilę. Rządzą niem żelazne prawa, wśród których prawo nieustannego ruchu jest chyba najistotniejsze.

Ruch ten trwa bez przerwy na terenie polityki międzynarodowej. W dalszym ciągu dokonywują się wielkie zmiany, dochodzą do skutku układy i porozumienia, które kształtują polityczne stosunki międzynarodowe na innych zupełnie zasadach. Jeszcze kilka miesięcy temu nie można nawet było przypuszczać, ażeby mógł w nich nastąpić taki zwrot, którego konsekwencją będzie zawarcie układu francusko-rosyjskiego, a jednak tak się stało. Okazuje się że w polityce niema norm wiecznie trwałych, ani doktryn nienaruszalnych. Ktoby naprzykład, przypuszczał, że nieugięte Niemcy hitlerowskie uderzą na alarm i będą żądały od Anglji pomocy przeciwko temu, co się przygotowuje na Wschodzie, zapominając, oczywiście, o tem, że rozwój stosunków między Francją a Sowietami jest dziełem ich własnej polityki.

Francusko-rosyjski układ z dnia 2 maja, niewątpliwie wzmocniony jeszcze odwiedzinami min. Lavala w Moskwie, jak było do przewidzenia, stanowi dopiero pierwsze, ale, mimo to, bardzo mocne i solidne ogniwo tego łańcucha, który przywykliśmy nazywać paktem wschodnim. Od chwili jego powstania, a zwłaszcza od zgonu ś. p. ministra Barthou, uległ projekt tego paktu pod względem formalnym wielu zmianom, ale merytorycznie nic się w nim nie zmieniło. Nie zmieniły się przedewszystkiem jego cele i zadania. Myślą przewodnią paktu jest nadal uregulowanie stosunków pokojowych w Europie środkowej i wschodniej, stąd pochodzi, że następny układ, mieszczący się w ramach tego paktu, mianowicie układ czechosłowacko-sowiecki, jest taki sam, jak poprzednio zawarty układ francusko-sowiecki. Przewiduje on — ten drugi układ — natychmiastowe porozumienie w razie niebezpieczeństwa, natychmiastową pomoc przeciwko napastnikowi w wypadku nierozstrzygnięcia zatargu przez radę Ligi jednomyślną uchwałą, a w razie zaś napadu wprost, natychmiastowe zwrócenie się do Ligi o podjęcie bezwłocznej uchwały, oraz, nawet niezależnie od zwłoki, niezbędną pomoc przeciwko napastnikowi. Różnica w układach jest taka, że w układzie francusko-sowieckim znajduje się w p. 4-tym protokułu, a w układzie czechosłowacko-sowieckim w art. 4-tym samej umowy jedno z postanowień: że mianowicie w wypadku napadu, dokonanego przez jakieś państwo europejskie postronne, z poza obrębu zamierzonego paktu wschodniego, obowiązuje układających się nie pomoc napadniętej drugiej stronie, ale niepomaganie napastnikowi. Jedynym istotniejszym, ale wynikającym zresztą z całości budowy, dodatkiem w układzie czechosłowacko-sowieckim jest wzmianka w p. 2-gim protokułu dodatkowego: Rosja pomaga napadniętej Czechosłowacji lub naodwrót tylko wtedy, gdy w grę wchodzi także pomoc Francji co wyraźnie wiąże umowę Paryż—Moskwa, oraz Praga—Moskwa, dwie istniejące sojuszu francusko-czechosłowackiego, w zwartą całość. Między układami francusko-sowieckim i czechosłowacko-sowieckim istnieje zatem nietylko wspólność budowy, ale także wzajemna współzależność.

Istnieją więc już dwa ogniwa paktu wschodniego i nie można wątpić ani na chwilę, że wkrótce przybędą do nich dalsze, nowe. Utworzą je państwa bałtyckie: Litwa, Łotwa i Estonja. Na ostatnim zjeździe przed stawicieli tych państw, który odbył się w Kownie od 6 do 8 b. m., ponownie oświadczono się za zbiorowym układem bezpieczeństwa na wschodzie i zgłoszono gotowość przystąpienia do niego. W jaki sposób zrealizowana będzie ta uchwała, jeszcze nie wiadomo, ale że realizacja jej nastąpi, to więcej niż pewne. Wprawdzie czyni się dużo, żeby podniecić istniejący w tym względzie sceptycyzm, ale to nie wiele pomoże. Pomijając już nacisk ze strony Rosji Sowieckiej, niema żadnej dobrej racji, któraby wstrzymała państwa bałtyckie od przystąpienia do paktu wschodniego.

Z tych państw, które miały tworzyć pakt wschodni według projektu min. Barthou, realizowanego obecnie przez min. Lavala, jedynie Niemcy i Polska trzymają się w dużej rezerwie. Ich stosunek do paktu jest w dalszym ciągu negatywny.

Zawarcie układów francusko-sowieckiego i czechosłowacko-sowieckiego wywołało w Niemczech duże podrażnienie, spotęgowane jeszcze bardziej przemówieniem min. Edena. Postępująca konsolidacja stosunków europejskich, której wyrazem są oba układy i zwrot w stanowisku Anglji, jest im oczywiście nie na rękę i dojrzewa tam myśl szukania oparcia w południowo-wschodniej Europie, mianowicie w Jugosławji, na Węgrzech i w Rumunji.

Jest rzeczą bardzo wątpliwą, czy istniejące w tym względzie plany dadzą jakie praktyczne wyniki. Zawarcie układu czechosłowacko-sowieckiego nastąpiło za zgodą Małej Ententy i Porozumienia Bałkańskiego. Spekulowanie na rozdźwięki wśród państw, należących do tych ugrupowań, nie wydaje się nam dość uzasadnione. Co do Węgier, to i one znajdują się raczej więcej w orbicie wpływów włoskich, aniżeli niemieckich, a między polityką Włoch i Niemiec coraz trudniej znaleźć linje styczne. Z tych więc względów wszystkie pomysły i projekty, które teraz w związku z zmianami na terenie polityki międzynarodowej powstaje w Niemczech, wyrażają zakłopotanie, a w żadnym razie nie mogą być uważane za wyraz przemyślanej linji politycznej.

Dwa pierwsze ogniwa w pakcie wschodnim są wydarzeniem, które mogą dawać dużo do myślenia. A. D.

Sąd Okręgowy w Krakowie
Wydział III Karny
dnia 17 maja 1935 r.
III Pr. 50/35.

Sąd Okręgowy Wydział III w Krakowie na posiedzeniu niejawnem w dniu dzisiejszym po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie wydał następujące postanowienie:

I. Zatwierdza się po myśli §§ 489, 493 austr. proc. karn. zarządzoną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie dnia 16 maja 1935 r. a wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie dnia 16 maja 1935 r. L. B. II 283/35 konfiskatę czasopisma „Głos Narodu" Nr. 133 z daty Kraków 16 maja 1925 r. z powodu treści artykułu zamieszczonego na stronie 5 p. t. zaczynającym się od słów „Spekulacja stworzyła" albowiem treść cała tego artykuu zawiera znamiona występku z art. 170 k. k.

II. Zamieszczonych na stronie 2, 3, 4, 7, reklam kinowych teatrów świetlnych „Sztuka", „Świt", „Apollo" i „Uciechy" albowiem cała treść tych reklam zawiera znamiona występku z art. 170 k. k.

Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższych artykułów, a za kaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Głos Narodu" i w dzienniku urzędowym.

III. Cały nakład skonfiskowanego druku ma być zniszczony.

Na oryginale właściwe podpisy.

Za zgodność: podpis nieczytelny.

Uczczenie pamięci marsz. Piłsudskiego

przez Zgromadzenie Ligi Narodów.

Genewa. (PAT). Nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ligi Narodów, która dziś rozpoczęła swe prace uczciła uroczyście pamięć marszałka Piłsudskiego.

Zgromadzenie otworzył urzędujący prezes Rady Ligi Narodów, komisarz spraw zagranicznych ZSRR. p. **Litwinow**, który wygłosił następujące przemówienie:

Otwieram nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ligi Narodów pod znakiem żałoby. Polska straciła męża, którego potężna osobistość złączona jest nierozerwalnie z historją wskrzeszenia Polski i rozwoju jej życia publicznego od chwili odzyskania bytu niepodległego. Marszałek Piłsudski poświęcił całe swoje życie sprawie odrodzenia Polski. Od początku nowego bytu Polski aż do swego zgonu kierował marszałek Piłsudski losami swego kraju. Dzięki jego wysiłkom Polska zajmuje w rodzinie narodów należne jej miejsce i cieszy się powszechnym szacunkiem. Składając szczery hołd pamięci tego wielkiego męża stanu, podzielamy żałobę na rodu polskiego.

Na wniosek przewodniczącego Zgromadzenie uczciło pamięć marszałka Piłsudskiego chwilą skupionego milczenia.

Do słów przewodniczącego dołączyli się przedstawiciele: Francji Massigli, Włoch baron Aloisi, Hiszpanji Madariaga, Węgier de Velise, Portugalji Vasconeellos, Argentyny Cantillo, Turcji Tewfik Aras, Finlandji Halli, Rumunji Antoniade, Łotwy Feldmanis.

———ooOoo———

Otwarcie Zgromadzenia Ligi Narodów.

Genewa. (PAT). Nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ligi Narodów, która ma do **rozpatrzenia zatargu pomiędzy Boliwją a Paragwajem**, otwarta została w poniedziałek po południu przez Litwinowa.

Zgromadzenie Ligi Narodów **po złożeniu hołdu zmarłemu marszałkowi Polski, Józefowi Piłsudskiemu**, wybrało przewodniczącego delegata Portugalji **Vasconcellos'a**. Następnie przystąpiono do dyskusji nad raportem specjalnego komitetu Zgromadzenia oraz nad projektem rezolucji w sprawie zatargu o Chaco pomiędzy Boliwją a Paragwajem.

Konflikt włosko-abisyński

przedmiotem obrad Rady Ligi Narodów

Genewa, (PAT.) Rada Ligi Narodów odbyła dziś pod przewodnictwem Litwinowa posiedzenie poufne, na którym **ustaliła porządek dzienny** bieżącej sesji oraz załatwiła kilka spraw budżetowych i administracyjnych. Następnie odbyło się posiedzenie publiczne Rady, która przyjęła **raporty w sprawach opieki nad uchodźcami oraz wyznaczenia granic pomiędzy Ruanda — Urundi a Tanganaiką.** Następnie Rada Ligi Narodów przyjęła **raport gospodar. czy delegata polskiego ministra Komarnickiego** w sprawie ankiety, przeprowadzonej na temat **układów kompensacyjnych i clearingowych.** Skolei min. Komarnicki przedstawił drugi raport, **dotyczący prac komitetu ekonomicznego.** Dyskusja nad tym raportem kontynuowana będzie na jednem z następnym posiedzeń Rady.

Genewa, (PAT.) W poniedziałek rozpoczęła swe prace 87 sesja Rady Ligi Narodów pod przewodnictwem przedstawiciela Z. S. R. R. p. Litwinowa.

Z ważniejszych spraw politycznych, znajdujących się na porządku dziennym obecnej sesji, wymienić należy m. in.: 1) **zatarg włosko-abisyński**, wniesiony na Radę Ligi przez rząd Abisynji z art. 11-ego paktu, 2) **zatarg jugosłowiańsko-węgierski** na tle zamachu marsylskiego, którego ofiarą padł król jugosłowiański Aleksander, 3) **spór graniczny pomiędzy Iranem a Irakiem**, 4) sprawy, związane z **konstytucją gdańską** i uprawnienia Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, 5) **położenie mniejszości greckiej w Albanji** w związku z likwidacją przez rząd albański szkolnictwa prywatnego.

Prasa angielska o nowej sytuacji w Polsce

„Evening Standard", organ lorda Beaverbrooka, pisze, iż Rydz-Śmigły jest **rzecznikiem przywrócenia w pełni sojuszu franko-polskiego.** Skoro nowa Konstytucja wejdzie w życie, prawdopodobnie w jesieni b. r. prez. Mościcki — pisze Standard — ustąpi i utoru je drogę gen. Sosnkowskiemu do prezydentury. Pismo przepowiada, iż **„gen. Sosnkowski będzie Mościckim przyszłego reżimu, a Rydz-Śmigły jego Piłsudskim".** Wielka piątka „big five", którą pozostawił marsz. Piłsudski, składa się z trzech pułkowników: **Sławka, Becka i Prystora i dwu generałów: Rydz-Śmigiego i Sosnkowskiego.**

GEN. ROUPPERT PREZESEM PAŃSTWOWEJ RADY W. F. I P. W.

Warszawa, 21. 5. (Telef.) Tymczasową prezesurę Państwowej Rady Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, **które to stanowisko piastował jako minister spraw wojskowych marsz. Piłsudski, zostało powierzone urzędującemu wiceprezesowi gen. Rouppertowi.**

STAN BEZROBOCIA W POLSCE.

Warszawa, 21. 5. (PAT.) Liczba bezrobotnych na podstawie danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Pracy **wynosiła w dniu 18 bm. 442.002 osób,** co stanowi spadek bezrobocia w stosunku do tygodnia poprzedniego o **9.210 osób.**

———ooOoo———

Sytuacja międzynarodowa uległa poprawie.

Paryż, (PAT.) W poniedziałek przed południem powrócił z Krakowa do Paryża **min. Laval.** Oprócz przedstawicieli rządu, na dworcu północnym obecny był ambasador Chłapowski. Po przywitaniu się z obecnymi, min. Laval złożył następujące oświadczenie:

Podróż moja wypadła znakomicie. Jako przedstawiciel Francji, doznałem serdecznego, a nieraz wprost wzruszającego przyjęcia. Jestem w stanie oświadczyć, że dzięki niezwykle ważnym rozmowom, jakie prowadziłem, sytuacja międzynarodowa uległa znacznej poprawie.

———oOo———

O czem piszą inni?..

Załoba żydów.

Żydzi, tak w Polsce, jak poza Polską, biorą bardzo aktywny udział w żałobie narodowej po zgonie Marsz. Piłsudskiego. Oto, co np. z Tel Awiw w Palestynie donosi „Nowy Dziennik", a za nim „I. K. C.":

„Niema Marszałka, niema, niema, — szedł szept, szlochem dławiony. Ludzie sobie obcy odnajdywali słowa polskie, pytając wzajemnie: co będzie teraz, gdy odszedł w chwili tak ważnej dla Państwa? Po mieście zaczęły krążyć przeróżne niepokojące wieści.

— Źle będzie Żydom teraz w Polsce. Władzę zdobędą endecy, zaczną się pogromy i wysiedlania... Ale natychmiast bardziej politycznie zorjentowani wskazywać zaczęli rozplakatowane wiadomości. Prezydent Rzeczypospolitej wydał do narodu orędzie, w którem zapewnia, że spokój panuje i panował będzie. Wskazywali, że rząd jest silny i mocny, że władzę nad wojskiem objął generał Rydz-Śmigły".

P. P. S. i lewica sanacyjna.

Pos. Niedziałkowski tłómaczy w „Robotniku", dlaczego PPS. brała udział w pogrzebie Marsz. Piłsudskiego... Tłómaczy to udziałem Marsz. Piłsudskiego w pracach socjalizmu przed wojną. Następnie próbuje p. Niedziałkowski określić rolę PPS. w najbliższej przyszłości.

„Trzeba — pisze — skupić wszystkie siły w Polsce, wrogie kapitalizmowi i faszyzmowi. Jeżeli to zadanie będzie wykonane, — stanie otworem wielka szansa wyjścia na nowy dziejowy szlak.

Nie chcę ani przesądzać, ani przewidywać najbliższego rozwoju wypadków politycznych. Jedno jest pewne: Socjalizm polski dźwiga na sobie odpowiedzialność ogromną, zagadnień tej odpowiedzialności nie rozwiąże za niego nikt; i jego roli nie spełni za niego nikt; i jedno i drugie wykonać może tylko on sam".

Byłażby to delikatna oferta PPS. pod adresem lewicy sanacyjnej?

„Interpretacje" myśli Marsz. Piłsudskiego

„Czas" zauważa bardzo rozsądnie, że teraz, kiedy się już nikt nie będzie mógł porozumiewać z Marsz. Piłsudskim, zacznie się „interpretowanie" jego woli i jego zamiarów.

„I można być — zauważa „Czas" pesymistycznie — pewnym, że **w niedługim czasie przypisywać się zacznie Zmarłemu Marszałkowi myśli i zamiary, które się nigdy w umyśle Jego nie zrodziły i których nigdy nie żywił.**

Wszystko dzięki interpretacji. Jeżeli więc już nie da się uniknąć interpretacji, to starajmy się jej uniknąć przynajmniej między sobą, my w Bloku, którzy w tej czy innej formie organizacyjnej będziemy musieli myśli Jego i wskazania w czyn zamieniać, nadawać im formę życia, formę taką, którą by zrozumiał każdy prosty człowiek, która niedopuszczałaby wątpliwości".

Sam „Czas" jednak jest niekonsekwentny bo w tym samym artykule „interpretuje" myśli Marsz. Piłsudskiego i twierdzi, że Marsz. Piłsudski nie chciał systemu jednej partji, a chciał tylko ograniczyć istniejące partje w ich monopolu politycznym. Czy jednak ta „interpretacja" będzie przyjęta przez cały B. B.?

Generałowie i Rektorowie.

Jakiś „Karol" wysmażył dla wileńskiego „Słowa" długie sprawozdanie z pogrzebu Marsz. Piłsudskiego. P. „Karol" chciał być oryginalnym. Charakteryzując grupy idące w pochodzie żałobnym m. in. pisze:

„Idą nasi generałowie. W pierwszym rzędzie po środku, przepasany amarantową wstęgą: — Żeligowski, Żeligowski! — słychać.

Rektorzy w togach po kostki, nie wzbudzają s[...]anku. Śmieszny ten strój średniowieczny".

Śmieszny jest przedewszystkiem p. „Karol". I źle wychowany. Jeśli już atakuje „średniowieczny strój" Rektorów, to się powinien był przynajmniej przedstawić. A wartoby wiedzieć, kto to zacz...

Były dyrektor Makuch.

Ostatni „Piast" pisze o wypadku, który się miał zdarzyć w gimnazjum żydowskiem w Brześciu byłemu dyrektorowi depart. w Min. WR. i OP. p. Makuchowi, który podobno nie ma matury gimnazjalnej.

„P. Makuch życzył uczniom przed maturą powodzenia. Jeden z żydków, śmielszej natury, odpowiedział życzeniem: „nawzajem". Spotkała go za to represja. Dopiero wtedy się wyjaśniło, że winowajca nie miał na myśli matury gimnazjalnej. Chciał życzyć jedynie powodzenia w życiu i pracy.

P. Makuch nie obdarzał oczywiście specjalnemi względami urzędników z wyższem wykształceniem".

A zaś „Nauczyciel Polski" (organ Chrz. Narodowego Stow. Nauczycieli) pisze:

„Z dniem 1 maja r. b. zwolniona została ze stanowiska dyrektora Państwowego Instytutu Nauczycielskiego p. Marja Grzegorzewska. Na jej miejsce naznaczono p. Karola Makucha. W związku z tą zmianą profesorowie Instytutu zgłosili ustąpienie z pracy z końcem bieżącego roku szkolnego".

Paneuropejska utopja.

Na kilka miesięcy przed swoją tragiczną śmiercią (w roku 1922) powiedział przywódca włoskich socjalistów, Matteoti, na kongresie francuskiej partji socjalistycznej, że —

„najgorszą usługą, jaką się oddaje społeczeństwu w chwilach decydujących, jest frazes".

Historja potwierdza w całości to powiedzenie. Wypadki zmiatają bez litości z powierzchni ziemi tych wszystkich, którzy wtedy, gdy trzeba myśleć kategorjami rzeczywistości, snują utopijne marzenia, — a wtedy, gdy trzeba działać konsekwentnie, deklamują frazesy.

Nie inny, lecz ten los czeka „Unję Paneuropejską" założoną przez hr. Coudenhove-Kalergi, która w tych dniach właśnie obradowała w Wiedniu.

KONGRES W STOLICY AUSTRJI. — „Unja Paneuropejska" powstała po wojnie, jako organizacja tych wszystkich, którzy sądzą, że „Europa" stanowi jedność, że więc pojęcie „Europa" wypełnione jest pozytywną treścią. Był czas, kiedy się zdawało, że ruch paneuropejski odegra pewną rolę. Było to w okresie „briandyzmu" i „locarnizmu". Briand jednak nie żyje, a sielankę „locarnizmu" zburzył za jednym zamachem Hitler. Europa jest dziś mniej niż kiedykolwiek jednością, — i mniej, niż kiedykolwiek, wyraża określone pojęcie.

W tych warunkach przebieg kongresu „paneuropejskiego" robi wrażenie smętne. Nie podnosi jego znaczenia fakt, że sam prezydent Miklas wydał bankiet na cześć zagranicznych gości, że kanclerz Schuschnigg powiedział pod adresem „Paneuropy" kilka serdecznych słów, że cały kongres korzysta z daleko idącej uprzejmości rządu Austrji i cieszy się sympatjami prasy wiedeńskiej.

Jest bowiem ten kongres od początku do końca teatrem, w którym grają zresztą doskonali aktorowie, z hr. Coudenhovem-Kalergi i jego małżonką, p. Idą na czele. Z mownicy płyną frazesy, potoki frazesów, a z drugiej strony odpowiada im grzmiący poklask. Dobry reżyser pracował nad tem przedstawieniem.

BŁĄD U PODSTAW. — U podstaw myśli „paneuropejskiej" tkwi zasadniczy błąd, jakoby „Europa" była czemś więcej, niż geograficznem pojęciem!

Rację bytu mają tylko te pojęcia, które wyrażają pewną treść określoną. **Jaką treść określoną wyraża dziś słowo: „Europa"?** — Miała ją w dobie średniowiecza; nikt tego nie zaprzeczy! Ale dziś? Dziś „Europa" jest bez treści.

Nie ma treści religijnej, bo Europa jest w dziedzinie religji rozbitą do tego stopnia, że co kraj, to inna religja, a nie brak nawet kraju, który ateizm podniósł na wyżyny religji.

Niema treści kulturalno-cywilizacyjnej... Minął czas kiedy przez „Europę" rozumiało się strażniczkę „cywilizacji łacińskiej" w sensie jakiegoś chrześcijańskiego humanizmu. W sercu Europy jest dziś kraj, który się tem chlubi, że zdeptał wszelki humanizm.

Nie ma treści społeczno-gospodarczej... Obok krajów próbujących ratować resztki liberalizmu są kraje, w których panuje ustrój „związanego" gospodarstwa i zanik prywatnej inicjatywy, a nawet komunizm.

Skutkiem tego nie może mieć „Europa" także i politycznej treści.

POLITYCZNA „PAN-EUROPA". — Hr. Coudenhove-Kalergi ułatwia sobie zadanie, redukując Europę do kontynentu i to jeszcze bez Rosji. Ta zredukowana Europa stanowi — jego zdaniem jedność polityczną wobec: Pan-Rosji, Pan-Ameryki, Imperjum Brytyjskiego i Pan-Azji.

Jest to drugi błąd w koncepcji hr. Coudenhove-Kalergiego, związany zresztą ściśle z pierwszym. Jak bowiem niema Pan-Azji w sensie politycznym, tak niema też i Pan-Europy. Widzimy natomiast co innego: ciche, narastające i nabrzmiewające konflikty, które Europę rozdzierają na fronty wojenne raz po raz w historji.

Poza tem zachodzi pytanie, czy można z lekkiem sercem eliminować z Europy Anglję? Hr. Coudenhove-Kalergi robi z niej wprawdzie ośrodek wielkiego bloku światowego, Imperjum Brytyjskiego. Ale wolno wątpić, czy jest realną taka koncepcja Anglji... Anglja niewątpliwie jest silnie zespolona ze swemi dominjami i kolonjami. — W ostatnich latach nawet stara się ten związek jeszcze ściślejszym uczynić! Równocześnie jednak czuje się związana z kontynentem europejskim. Dopiero przed paroma miesiącami oświadczył tak wybitny mąż stanu Anglji, jak Baldwin, że — granice Anglji są nad Renem, co dowodzi, że Anglja czuje się związaną z Europą i z tej Europy nie da się wykluczyć.

Cała więc „paneuropejska" ideologja jest frazeologją, na szczęście nie niebezpieczną, bo nie traktowaną serjo. Świadczy o tem fakt, że kongres wiedeński mija bez echa w prasie Europy.

W. Z.

Blok państw romańskich nierealny.

Znamienny głos wodza faszyzmu włoskiego.

Dokonane w ciągu ostatnich miesięcy i do pewnego stopnia utrwalone już zbliżenie włosko-francuskie, ta w przeważającej części Europy z zadosyćuczynieniem i ulgą stwierdzana ścisła obecnie współpraca Rzymu i Paryża, poczeła w pewnych kołach budzić **pewne dalej idące nadzieje.** — Na łamach niektórych dzienników francuskich i hiszpańskich, przedewszystkiem zaś w prasie połud.-amerykańskiej, a więc „łacińskiej", pojawiły się miano wicie inspiracje i jakby żądania

UTWORZENIA POLITYCZNEGO BLOKU PAŃSTW ŁACIŃSKICH

jako czynnika bezpieczeństwa i pokoju. Na poparcie wymieniono wiele momentów aktualnych, przypomniano też mnóstwo faktów z przeszłości.

A jednak Benito Mussolini w świeżo ogłoszonym przez prasę włoską i zagraniczną artykule pt. **Łacinskość** (Latinita) wypowiedział się co do tego rodzaju pomysłów **negatywnie**, uważając za rzecz realną jedynie (!) **ścisłą współpracę Włoch i Francji**, a ewentualnie także — w odniesieniu do ściśle określonego zagadnienia — współdziałanie trzeciej „siostry łacińskiej": **Hiszpanji.** Rozumuje zaś w ten sposób:

Styczniowa umowa Francji i Włoch położyła kres długotrwałym rozbieżnościom. Dało to asumpt do podniesienia kwestji wspólnoty łacińskiej. Znowu mówi się o „siostrach łacińskich", podnosi się ku niebu łacińską cywilizację. Jaka rzeczywistość odpowiada zaś pojęciu „łacinskość", czy jest to wogóle coś realnego, czy może oznacza tylko sentymentalne wspomnienie?

Za łacińskie — mówi dalej — uważa się następujące narody: **Włochów. Francuzów, Hiszpanów, Portugalczyków i Rumunów.** Niektóre państwa, jak Belgja i Szwajcarja posiadają znaczne odłamy ludności łacińskiej. Za łacińską można też uważać znaczną część mieszkańców południowej Ameryki. Zatem łacinskość istnieje, gdyż istnieją kraje, w których utrzymuje się wpływ cywilizacji rzymskiej w sposób typowy i żywy. Narody te pewnemi cechami odróżniają się od innych: rasą, językiem, religją, zwyczajem, sposobem myślenia, historycznemi stosunkami. Ale **pojęcie rasy naukowo nie jest ustalone.** Pierwotna rasa pasterzy i rolników, którzy w 8 i 7 wieku przed Chr. zamieszkiwali Latium, była **liczbowo bardzo niewielka.** Obok niej żyły inne ludy italskie (indogermańskie) i tajemniczy Etruskowie, którzy przybyli z Azji Mniejszej. W zaciętych walkach Rzym podbił najpierw plemiona italskie, potem złamał potęgę Kartaginy, a wkońcu zawojował prawie cały zachód Europy, tworząc imperjum swe na obszarze od Morza Północnego po Ocean Indyjski, od Atlantyku po Morze Czarne. Imperjum to przetrwało kilka wieków, zromanizowało Galję, Iberję (Hiszpanję) i Dację (Rumunję), a chociaż trudno mówić o jednolitej „rasie" romańskiej, to jednak „w przecięciu" Francuz, Włoch, Hiszpan, Portugalczyk i Rumun tworzą pewną fizyczną jedność pod względem wzrostu, barwy włosów i ogólnej budowy ciała. Na pierwszy rzut oka różnią się też pod tym względem od Anglosasów, Niemców i Słowian.

Dalszą ich wspólną cechą jest **język** (wytworzony z „verba castrensia", czyli z języka rzymskich legjonistów w obozie wojennym), **religja** — (z wyjątkiem prawosławnych Rumunów wszystkie „Łacińskie" społeczeństwa są katolickie), wkońcu **struktura duchowa** — (jasność myśli, równowaga i realizm). Odznacza ich również **zdolność asymilacji**, żywy wajemny stosunek **kulturalny** w ciągu całych wieków, jakoteż **polityczny**, dzięki czemu zwłaszcza Włosi odegrali wybitną rolę w dziejach pobratymców od Katarzyny Medici do Gambetty, od Mazarino do Gallieniego, który w 1914 r. uratował Paryż, przyczem ponad innymi stoi pod tym względem Napoleon, którego ostatnia publikacja francuskiego „akademika" Madelina określa jako typowego Włocha.

Nie jest zatem absurdem — pisze B. Mussolini — mówić o istnieniu **łacińskości**, ale istotne pytanie brzmi: czy

MOŻNA NA NIEJ ZBUDOWAĆ SYSTEM POLITYCZNEGO DZIAŁANIA?

Odpowiedź autora brzmi: **„Na pytanie powyższe nie można odpowiedzieć inaczej jak przecząco,** gdyż odmienny rozwój polityczny poszczególnych latynów, geograficzne i demograficzne położenie ich krajów, linja ich polityki zagranicznej **uniemożliwia wytworzenie z nich jedności".**

Przy nadużywaniu argumentu łacinskości — pisze — popada się w literacką sentymentalność. Uzyskano porozumienie Włoch i Francji, jutro przystąpić może do niego Hiszpanja, zwłaszcza ze względu na zachodnią kotlinę Morza Śródziemnego, ale **jedności blok narodów łacinskich jest trudny do urzeczywistnienia.** Autor przypomina tu neutralność Hiszpanji w wojnie światowej, nie z tchórzostwa, lecz w uwzględnieniu żywotnego interesu i kończy w następujący sposób:

„Dla pokoju i współpracy europejskiej niewątpliwym czynnikiem równowagi i stałości jest **porozumienie między Francją i Włochami z ich 84 miljonami mieszkańców. Ta konkretna i uzbrojona łacinskość** przedstawia się jako wysoka suma historycznych, duchowych i politycznych walorów, które stanowią o istnieniu i przyszłości tej łacińskości, a także o istnieniu i przyszłości **całej cywilizacji zachodniej, tej pełnej chwały cywilizacji.** która nie powinna zginąć".

Jak widzimy przeto pogląd raczej pesymistyczny i przez to **znamienny.** **(ab)**

Sukces faszystów i komunistów w Czechosłowacji.

Wyniki, odbytych onegdaj wyborów parlamentarnych w Czechosłowacji nie są dotychczas znane. Ministerstwo spraw wewnętrznych, po podaniu częściowych wyników — jak donosi PAT. — wstrzymało wydawanie dalszych komunikatów oficjalnych. Z dotychczasowych niekompletnych wyników sądzić można, że przedewszystkiem ze **stronnictw czeskich odniosła straty partja narodowo-socjalistyczna ministra Benesza.** W okręgu wyborczym praskim, gdzie partja ta była przodującą i w ostatnich wyborach w roku 1929 otrzymała ogółem **222.412 głosów,** spadła obecnie na **197.212, co przy** uwzględnieniu normalnego przyrostu ludności oznacza spadek ponad 20 procent. Partja ta według niekompletnych danych, poniosła straty i w innych okręgach. Zyskali w obozie czeskim przedewszystkiem **faszyści Gaydy,** którzy uzyskali **w 215 powiatach, na ogólną ilość 298 — 135.280 głosów,** co jest **równoznaczne z 5 do 6 mandatami.** Wreszcie komuniści notują także sukcesy w okręgu praskim, zyskując **149.963 głosy,** czyli o 33.047 więcej niż w roku 1929. Zauważyć należy, że straty poniesione w okręgach zamieszkałych przez ludność niemiecką, wyrównywują komuniści w okręgach czeskich. Zysk zaznaczają również **autonomiści słowaccy ks. Hlinki.** Mniejszości narodowe stan swój utrzymały, względnie nawet go powiększyły. Odrębny oddział stanowi mniejszość niemiecka. Zarówno dotychczasowe stronnictwa **aktywistyczne, jak i opozycyjne poniosły druzgocącą porażkę, która nie ulega wątpliwości, nawet mimo braku kompletnych wyników.** Niepodzielne zwycięstwo odniosła **„Sudeten Deutsche Partei",** założona niedługo po rozwiązaniu stronnictwa niemiecko-narodowego i niemieckich narodowych socjalistów przed dwoma laty. „Sudeten Deusche Partei" zmierza do połączenia wszystkich Niemców czeskich w jednym obozie politycznym, celem skutecznej obrony interesów mniejszości niemieckiej. Partja niemiecko-narodowych, na wznowienie której zezwolił rząd na tydzień przed wyborami, nie osiągnęła żadnych niemal rezultatów. „Sudeten Deusche Partei" zyskała w 215 powiatach, na ogólną liczbę 298 — **732.954 głosy,** co równa się około **67 proc. wszystkich głosów niemieckich.** Reszta rozbita jest **na cztery stronnictwa.** Po Pradze krążą niesprawdzone pogłoski, jakoby „Sudeten Deusche Partei" uzyskała w pozostałych 83 powiatach taką ilość głosów, że wysunęłaby się na pierwsze miejsce przed wszystkie partje polityczne, nawet przed najsilniejszą dotychczas partję agrarjuszy czeskich. Dane powyższe są niekompletne i niewiadomo kiedy min. spraw wewnętrznych przystąpi do dalszego publikowania oficjalnych wyników.

Na ziemiach Rzplitej

Działalność Zjednoczenia Polsko-Ukraińskiego „Zgoda" w Stryju.

Ze Stryja piszą nam: Dnia 12 maja odbyło się **na terenie gminy Bratkowce** Zgromadzenie Organizacyjne Zjednoczenia Polsko-Ukraińskiego „Zgoda". W zebraniu wzięło udział **250 przedniejszych obywateli z 15 wiosek**, przynależnych do gminy zbiorowej Bratkowce. Zgromadzenie zagaił p. Wład. Król, poczem prezes Zjednoczenia w Stryju, **emer. major Ign. Żabnieński** wyłuszczył zebranym cel, zadania i rozwój Zjednoczenia. Zkolei przemawiali po rusku p. **Hawryłow Cyryl i p. J. Kuśnirów.** Zebranie uznało jednogłośnie konieczność założenia Koła Zjednoczenia „Zgoda". Prezesem nowego koła obrano **p. Wład. Króla,** zaś wiceprezesem **Pyłypyszyna Mikołaja.**

„Gazeta Warszawska" nie wychodzi.

W związku ze stanowiskiem zajętem przez „Gazetę Warszawską" po zgonie Marszałka Piłsudskiego, spadły na centralny organ Stron. Narodowego represje. W tej sprawie „Nowy Dziennik" pisze: „W ciągu ostatnich dni „Gazeta Warszawska" dalej się nie ukazuje, gdyż jest nieustannie konfiskowana, przyczem kolejno wszystkie drukarnie wypowiadają jej lokal. W „Gazecie Warszawskiej" toczą się obecnie narady nad dalszą sytuacją".

W sprawie zajść w Kielcach.

W niektórych pismach ukazała się notatka oświetlająca w sposób niezgodny z prawdą we wszystkich niemal szczegółach — ubolewania godne wydarzenia spowodowane na cmentarzu katedralnym w Kielcach.

Na podstawie danych, zaczerpniętych u źródła, stwierdzić możemy z całą stanowczością, że informacje, podane przez niektóre dzienniki w sposób tendencyjny, mijają się z prawdą. Tak więc „wzburzonym tłumem", usiłującym rzekomo wedrzeć się do pałacu biskupiego — była liczna z kilkudziesięciu osób złożona delegacja parafji Strawczyn, przybyła do Kurji Biskupiej z petycjami w sprawach swojej parafji. Nieprawdą jest, że flagi żałobne na pałacu biskupim zostały wywieszone dopiero na specjalną interwencję, gdyż **żadnej interwencji nie było.** Nikt również nie wywierał żadnej presji w sprawie odznak żałobnych na flagach, przybranych krepą przez Siostry zakonne, opiekujące się rezydencją biskupią. Nieprawdą jest również, że Ks. Biskup sprzeciwił się biciu w dzwony na znak żałoby, gdyż wszystkie parafje otrzymały polecenie dostosowania się do życzeń i próśb wiernych, pragnących w sposób zgodny z zasadami i zwyczajami Kościoła zamanifestować swoje uczucia dla ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego i za spokój duszy jego zanieść modlitwy przed tron Boży. Prawdą jest natomiast, że **grupa rozagitowanych osobników, którym nie chodziło widocznie o godne zamanifestowanie swych uczuć, ale o krzykliwą demonstrację, siłą wdarła się na dzwonnicę kościoła katedralnego, przewróciła kościelnego i w sposób obelżywy i niegodny zachowała się wobec ks. proboszcza katedralnego,** który napróżno usiłował uspokoić i przekonać ich, że dzwony katedry będą biły w okresie uroczystości pogrzebowych zgodnie z przepisami kościelnemi. (KAP).

430 robotników pozbawionych pracy

naskutek pożaru fabryki.

W przędzalni Augustyna Szmelcera w Myszkowie koło Zawiercia, w oddziale zgrzeblarni wybuchł groźny pożar, skutkiem czego spłonął doszczętnie dach fabryki, oraz **uległy zniszczeniu urządzenia wewnętrzne**, jak maszyny, surowce i gotowe już wytwory. 430 robotników utraciło pracę **na przeciąg 6 miesięcy.** Według obliczeń dyrekcji fabryki **straty wynoszą ponad 300.000 zł.** Częściowo sumę tę pokryją warszawskie towarzystwa ubezpieczeniowe.

Dzieci przynoszą wódkę do szkoły.

Ostatnie dane statystyczne z dziedziny alkoholizmu wśród dzieci wskazuje, że **odsetek dzieci nie pijących wcale stanowi w Warszawie 32 procent, w Łodzi 13 procent,** natomiast alkoholizuje się systematycznie **około 30 procent, t. j. pije raz na tydzień i częściej.** Zdarzają się wypadki pojawiania się dzieci w szkole w stanie nietrzeźwym lub przynoszących ze sobą wódkę. Jest rzeczą ciekawą, że np. **w powiecie opatowskim** wśród przeszło 8 tysięcy dzieci, tysiąc chłopców nie pije wcale, **pije — 3 tysiące chłopców,** pije tylko czasami — 2.800 chłopców.

Aresztowanie przed procesem 53 przemytników.

Z Równego donoszą: W związku ze sprawą **53 przemytników ludzi do Rosji Sowieckiej,** którzy dotąd przebywali na wolności za kaucją, prokurator w Równem wydał zarządzenie aresztowania ich spowrotem i osadzenia w więzieniu. Zostali aresztowani zarówno **przemytnicy przebywający na Wołyniu, jak i druga ich grupa w Łodzi,** gdzie mieściła się centrala werbunkowa bandy. Wkrótce ma się odbyć przed Sądem Okr. w Łodzi proces tych przemytników.

Kanonizacja męczenników angielskich.

Przeszło 40.000 osób wzięło udział w uroczystościach kanonizacyjnych męczenników angielskich **Jana Fishera i Tomasza More'a** w bazylice watykańskiej. Kościół katolicki w imperjum brytyjskiem reprezentowało 16 biskupów angielskich, jeden szkocki, trzech indyjskich i po jednym z Przylądka Dobrej Nadziei i Kanady. Z innych osób obrzędom asystowali b. król hiszpański Alfons z synem Juanem i córką Marją Krystyną, księżniczka Enrichetta Bourbon Parma, wielki mistrz Zakonu Maltańskiego książę Chigi, oraz Lady Drummond, żona ambasadora angielskiego przy rządzie włoskim, ambasador Japonji przy Kwirynale, Poncelet, prezydent parlamentu belgijskiego, wdowa po Stresemannie i dwór papieski. Podczas procesji sztandarowi z wizerunkami nowych świętych towarzyszyli rektor kolegjum angielskiego, rektor kolegjum św. Bedy, postulator sprawy kanonizacji, przedstawiciele szlachty angielskiej, **Tomasz More Eyston, jako przedstawiciel rodziny,** i reprezentant uniwersytetu oksfordzkiego George Whitgates. Uroczystość ogłoszenia kanonizacji nastąpiła o godzinie 10-tej, poczem chór sykstyński wykonał Te Deum i utwór Perosiego skomponowany w roku ubiegłym z racji kanonizacji Jana Bosko.

Uroczystość św. Jana Fishera wyznaczono w kalendarzu na 22 czerwca, św. Tomasza More'a zaś na dzień 6 lipca. W czasie Mszy św. Papież odczytał homilję poświęconą nowym świętym, ich cnotom, bohaterstwu i męczeństwu. Kościół — mówił Papież — założony przez Chrystusa Pana będzie tak niezachwiany jak Chrystus jest wieczny i niezmienny; ustępujące ludzkie upadają — krzyż Chrystusa trwa niezłomnie; powstają herezje, nie mogą jednak rozerwać całodzianej szaty Zbawiciela; Prześladowcy ofiary swe podnoszą do najwyższej chwały niebieskiej. Było rzeczą najbardziej słuszną, by ci święci męczennicy, którzy oddali krew swą za całość Wiary św., w obronie papiestwa, otrzymali chwałę aureoli świętości przy grobie świętego Księcia Apostołów za pośrednictwem Papieża, dziedzica i następcy św. Piotra. Następnie Ojciec św. zwrócił się z apelem do wszystkich, by wzywali opieki nowych świętych i naśladowali ich przykład. W szczególności **zalecał Papież połączyć się w modlitwach aby Anglja, rozważając przykład tych swoich pełnych chwały synów, poszła śladem ich wiary i wróciła do domu ojcowskiego.** Wzywał dalej Ojciec św., by Anglicy wspomnieli starożytną chwałę swego Kościoła i pamiętali, że Stolica Święta oddawna patrzy na nich nie jak na tych, co w obcym przebywają domu, lecz tych, co wreszcie wracają do domu ojcowskiego.

Uroczystości kanonizacyjne zamknięte zostały wieczorem wspaniałą iluminacją fasady i kopuły bazyliki watykańskiej oraz wspólną audjencją udzieloną przez Ojca św. wszystkim biskupom angielskim, bawiącym w Rzymie. (KAP.).

Wyjaśnienie kradzieży u adwokara Nussbauma.

W pasie pogranicznym polsko-rumuńskim we wsi **Hryniawa** w pow. kossowskim, aresztowano głównego sprawcę kradzieży, dokonanej we Lwowie u adwokata dr. B. Nussbauma. Jest to niejaki **Jan Furda.** Opowiedział on w jaki sposób dokonano kradzieży. Oto służąca Nussbauma **Zofja Kowal** przychodziła często do Hyczków, którym oddała swe nieślubne dziecko na wychowanie. Hyczkowie pewnego razu **wykradli jej z torebki klucz od mieszkania dr. Nussbauma, zrobili z niego odlew** i gdy adwokat wyjechał z rodziną zaprosili służącą do rzekomo chorego dziecka. W międzyczasie zaś do mieszkania adwokata wszedł **Furda** (sublokator Hyczków) **i syn Stefan Hyczko.** Pieniędzy nie potrzebowali długo szukać, gdyż służąca już poprzednio wygadała się o skrytce w nodze stołowej. Stefana Hyczkę aresztowano odrazu. Przy aresztowanym później Furdzie **znaleziono 1.900 zł. polskich w banknotach, 2.000 lei rumuńskich, jeden banknot 500 dolarowy, 27 banknotów stodolarowych, 20 banknotów 20-dolarowych, a oprócz tego funty szterlingi, floreny holenderskie i franki francuskie.** Resztę pieniędzy zakopał koło Kossowa. W komisarjacie wskazał miejsce, gdzie zakopał pieniądze.

Proces członków zarządu Banku zagłębia.

Przed Sądem Okr. w Sosnowcu toczy się proces przeciwko b. zarządowi Banku Zagłębia, a mianowicie prezesowi zarządu **Wieczorkowi** i dyrektorowi Banku **Zuchowskiemu,** oskarżonym o nadużycia finansowe, wskutek których **Bank poniósł przeszło pół miljona strat,** w rezultacie czego ogłoszono **upadłość.** Ponadto na ławie oskarżonych zasiadło jeszcze **4-ch członków zarządu Banku,** oskarżonych bądź o współudział w nadużyciach, bądź o ich tolerowanie. Rozprawa potrwa cały tydzień.

—ooo—

KRADZIEŻ 2.000 ZŁ. W TRAMWAJU. We Lwowie w tramwaju Nr. 4. dokonano w poniedziałek znacznej kradzieży. Mianowicie nieznany sprawca skradł R. Basslerowi **z kieszeni kamizelki** portfel zawierający 2.000 zł. w banknotach stuzłotowych.

SKRADLI Z POCIĄGU 17 BECZEK MASŁA. Na stacji w Grupie, na linji Laskowice—Grudziądz, dokonano ostatnio kradzieży masła z pociągu towarowego. Było to nocą i złodzieje zdołali bez naruszenia plomb u wagonu, **przez wyłamanie desek w dachu,** wykraść, przeznaczonego na eksport, 17 beczek masła, wartości 1.200 złotych. Podczas dochodzeń zdołano odnaleźć 7 beczek masła, ukrytych w lesie pod Grupą. Udało się też policji ująć dwóch osobników, silnie podejrzanych o dokonanie tej śmiałej kradzieży.

Z całego świata.

Zakaz gry w domino w Rumunji.

Rząd rumuński wydał zakaz gry w domino w publicznych lokalach, w kawiarniach, restauracjach; z gier dozwolone są tylko w tych lokalach bilard i szachy. Zakaz umotywowany jest tem że przy grze w domino uprawiano hazard, czyniąc zakłady.

Pociąg z dynamitem wyleciał w powietrze

W pobliżu miejscowości Ingeniero Jacobacci w Argentynie nastąpił wybuch w wagonie kolejowym, w którym znajdowało się 5.000 kg. materjałów wybuchowych. **5-ciu robotników poniosło śmierć, a 6-ciu jest ciężko rannych.**

Chłopi sowieccy mordują agitatorów

Źródła sowieckie coraz częściej donoszą o aktach teroru chłopskiego przeciw prosowieckim elementom na wsi, dokonywanych z reguły w bardzo okrutnej formie. W okolicach **Minusińska** (Syberja) trzech zabójców z prezesem miejscowego kolektywu na czele, **zamordowało korespondenta gazety wiejskiej,** miażdżąc mu czaszkę kamieniami. Miała to być zemsta za oskarżenie prezesa kolektywu o defraudacje pieniężne W okręgu Winnickim, opiekunka sieroty-pioniera, **zamordowała go 15 ciosami noża i topora.** Aresztowano zabójczynię wraz z całą rodziną i miejscowym duchownym prawosławnym. W okolicach **Rostowa nad Donem** członkini związku młodzieży komunistycznej została **ogłuszona uderzeniem butelki** w głowę, a następnie **uduszona** przez członkinię kolektywu rolnego, z pochodzenia zamożną chłopkę.

Znakowanie wielorybów.

Angielski statek wielorybniczy powrócił do portu w Hull z oryginalnej wyprawy. Celem raidu było znakowanie wszystkich napotkanych w drodze wielorybów. Do tego posługiwano się specjalną armatką, która przy każdym wystrzale wbijała w grzbiet wieloryba **znak metalowy w kształcie owalnej blachy.** Blachy te wdrążały się w ciało i pozostawały pod skórą w warstwie tłuszczu, nie czyniąc zwierzęciu żadnej szkody. W ten sposób **nacechowano 800 wielorybów.** Znakowanie wielorybów ma na celu rozeznanie później trasy i drogi, jaką one przebywają w czasie swoich wędrówek po morzach. — W kołach zainteresowanych powstał projekt ustanowienia czasu ochronnego dla wielorybów, gdyż w niektórych okolicach zostały one już prawie doszczętnie wytępione.

Wobec miljona.

Wstrzymanie ciągnień podczas żałoby narodowej, przesunęło losowanie głównej wygranej — miljona — na środę, dnia 22 bm. Po godz. 8-ej rano w tem dzień będzie już wiadome, na jaki numer padł „król wygranych", a publiczność będzie miała możność dowiedzieć się o tem natychmiast, gdyż ciągnienie będzie nadawane przez radjo.

W dzień ciągnienia miljona kończy się losowanie wielkich wygranych 32-ej Loterji. Kto nie wygrał, będzie miał jeszcze szanse w czterodniowym ciągnieniu premji pocieszenia, które już ostatecznie zakończą wiosenną loterję. Przy sposobności warto zaznaczyć, że 33-a loterja „letnia" nie zakończy się w ostatniej klasie temi premjami pocieszenia, lecz prócz nich, każdy będzie miał szanse wygrania jeszcze w gwiazdkowem dodatkowem ciągnieniu w grudniu, o czem już pisaliśmy.

W obecnem ciągnieniu los już naznaczył swoich wybrańców dla czterech największych poza miljonem wygranych po 100.000 zł. Pierwsze sto tysięcy padło na nr. 171.042. Wygrała na niego pani Klimkowska z Grodziska i trzech kupców z Łodzi. Łódź miała specjalne szczęście, gdyż i na drugi numer 72.859 padła tam ta wielka wygrana. Los w tym wypadku sprzyjał p. Mieczysławowi Wilarczykowi i p. Stefanowi Dłutkiewiczowi z Piekar, których fotografje poniżej podajemy:



Następne 100.000 przypadło na numer 62.572 Małopolsce Wschodniej, gdzie we Lwowie na ćwiartkę wygrał prawnik Dr. Feliks Gieruszyński, a w Sądowej Wiszni ślusarz p. Józef Łomiec.

Zagłębie węglowe miało również szczęście, gdyż wygranemi na numer 113.144 podzielili się p. Emil Przewdzing z Huty Bankowej, Polusia Szwejcerówna z Sosnowca i dwóch panów z Będzina.

Bliższe dane o tem, kto wygrał dziś miljon podamy wkrótce. Należy jednak zaznaczyć, że wchodzimy w okres 33-ej Loterji, do której już teraz można nabyć losy.

MALARJA BĘDZIE WYTĘPIONA. Z Cejlonu, przepięknej wyspy, raju ziemskiego, ale trapionego przez straszną plagę malarji podzwrotnikowej, nadchodzi wieść o odkryciu środka przeciw zabójczej chorobie, która dziesiątkuje krajowców. Odkrywcą nowego środka jest **młody lekarz angielski, dr. Simeons,** który stosował go ze znakomitym skutkiem w szpitalu miejskim w stolicy Cejlonu, w Colombo. Środek ten nazwany przez odkrywcę **„Atebrin-Aluzonot"** działa podobno radykalnie i przywraca zdrowie chorym, którym żadne inne leki już nie pomagały. Władze angielskie na Cejlonie zamierzają powierzyć dr. Simeons kierownictwo akcji walki z malarją, która w tych okolicach przyczynia się do wyludnienia całych połaci kraju.

—ooo—

ZGON ULLSTEINA. Z Berlina donoszą o zgonie adwokata Hansa Ullsteina, byłego szefa wielkiego wydawnictwa Ullstein i Spółka. — Zmarły w 77m-ym roku życia kierował wraz z innymi członkami swej rodziny wydawnictwem, aż do czasu usunięcia go przez hitlerowców.

SZEŚCIU PASAŻERÓW ZABITYCH W PRZEWRÓCONYM AUTOBUSIE. W miejscowości Aguilares w prowincji Tukuman w Argentynie przepełniony autobus wywrócił się, przyczem **6-ciu pasażerów zostało zabitych,** a 17 odniosło ciężkie rany.

NAJSTARSZA KOBIETA W Z. S. S. R. — Według doniesień dzienników sowieckich, najstarszą kobietą w ZSSR. jest niejaka Teodozja Plaskina, urodzona w 1810 roku i **licząca obecnie 125 lat.** Plaskina należy do kolektywu rolnego „Droga do socjalizmu" w okolicach Irkucka na Syberji i **zajmuje się dotychczas szyciem.** W ciągu ostatnich 26 lat Plaskina ani razu nie chorowała.

Z Pałacu Sztuki w Krakowie.

II.) Zbiorowe wystawy St. Jakubowskiego, J. M. Brzeskiego i St. Żurawskiego, które odbywają się równocześnie z wystawą grafiki czechosłowackiej w Pałacu Sztuki w Krakowie, przedstawiają prace trzech różnych indywidualności artystycznych i dają pole do interesujących porównań.

St. Jakubowski, laureat krakowskiej Akademji Umiejętności, jest utalentowanym grafikiem; opanował doskonale technikę graficzną. Umie wnikliwie obserwować przyrodę i realistycznie ją odtwarzać, ale posiada również swój własny świat wizyj i przeżyć artystycznych, które wypowiada w tematach biblijnych i tematach, które nam dostarczają starosłowiańskie podania. Jego kompozycje emaljowe na wystawie, oparte na wzorach ludowych, mają wiele wdzięku i powinny być wykorzystane w naszym przemyśle artystycznym. Pozatem artysta wystawił obfity dorobek efektownych prac olejnych i akwarelowych, przedstawiających pejzaże i zabytkową architekturę Krakowa.

St. Żurawskiego cechuje wielostronność zainteresowań artystycznych. Jego pejzaże z nad polskiego morza i ze wsi polskiej są pełne nastroju i efektów kolorystycznych, podanych **z kulturą i umiarem**. Jako portrecista i malarz aktów ma ustaloną markę, a jego figuralne kompozycje posiadają dekoracyjne zalety i są nasycone bogatym kolorytem. **Pejzażowe** szkice olejne i temperament **J. M. Brzeskiego** są odbiciem skrajnych modernistycznych kierunków w sztuce.

E. Matuszczak, chlubnie znany z wielu wystaw malarskich, w kompozycjach mozajkowych wypowiada swe wizje malarskie, sięgając do tematów Męki Pańskiej i z życia Matki Boskiej. Technika mozajkowa jest trudna, wymaga wielkiej pracowitości, wiedzy i doświadczenia — i jest bardzo kosztowną. Stanowi ona osobny dział sztuk plastycznych, związany przedewszystkiem (jak fresk) z architekturą. U nas niemal nie ma artystów, którzy ten dział sztuki uprawiają. **Matuszczak** dał pierwsze, na szerszą skalę, pokazy twórczości mozajkowej, subtelne w zestawieniach barwnych przy stylizowanej formie, które powinny być zapowiedzią dalszej ewolucji w tym kierunku.

Na wystawie bieżącej zebrano prace kilkunastu artystów od najbardziej znanych i cenionych powszechnie aż do mniej znanych lub dopiero debiutujących. I tak **Wl. Hofman** wystawił obraz o monumentalnych cechach p. t. „Chleba naszego...“, odznaczający się zwartą, konstruktywną kompozycją i uduchowionym nastrojem. Poza tem wystawiają: **Dybowski I., Ewertowski A., Filipkiewicz M., Gilbert M., Hayder Fr., Kędziora J., Korpal T., Książek J., Paciorek St.** (nastrojowy pejzaż z wsi podkrakowskiej), **Pazdanowski J., Regenbogen E., Siemianowicz A., Śliwka J., Zitzman Fr., i Sinaiberger Fr.**, który wystawił kilkanaście prac, portretów, pejzaży i martwych natur, malowanych szeroko (przeważnie szpachtlą), przy dobrze opanowanym rysunku. Zaletą tych prac jest konstruktywna budowa obrazu, subtelnie wyczuta i umiejętnie, szeroko, z gestem rasowego malarza, podana plama kolorystyczna. Debiut zatem artysty wypadł udatnie. Wystawy dopełniają rzeźby **W. Bałysa, b.** ucznia Dunikowskiego o wybitnych zaletach artystycznych.

Dr. S. M. Mazurkiewicz.

Kino.

Z kin krakowskich.

„WANDA“ wyświetla „Wonder Bar“, film będący właściwie rewją, w którym dramat schodzi raczej na plan drugi i stanowić ma więź scen rewjowych. Rewja na filmie ukazała się początkowo w postaci przeniesionej wprost z teatralnej sceny. Nie zyskała ona wówczas wielkiego uznania. Początkowo oszałamiała przepychem strojów, wkrótce jednak zaczęła nudzić. I dopiero uchwycenie tych elementów rewji, które nie są możliwe w teatrze, a dadzą się łatwo przenieść na ekran, dzięki specjalnym możliwościom kina oraz połączenie rewji z komedją lub dramatem, dało nowy typ filmu, który utrzymuje się w obiegu już parę lat. „Wonder Bar“ wśród tych filmów stanowi dobrą pozycję. Sceny taneczne posiadają dużo nowości i urozmaicenia. Uczestnikami dramatu, na którego tło rzucono rewję, jest para tancerzy, właściciel nocnego lokalu Al Wonder, dyrygent i żona bankiera. Wyzyskujący kobiety tancerz ginie z ręki swej partnerki (Dolores del Rio), która zabija go sztyletem w czasie występu.

P. Z.

Celem uregulowania nakładu prosimy o jak najrychlejsze uregulowanie prenumeraty

Przez tunele i śniegi Gottharda

Koleje szwajcarskie są nietylko znakomite, wygodne i szybkie, ale, przedewszystkiem piękne i niezwykle śmiało prowadzone. Przeważna ich część to koleje państwowe: Schweizerische Bundesbahnen, niewielka część, to — koleje prywatne górskie. Do tych ostatnich należy przedewszystkiem słynna Rhätische Bahn z siedzibą dyrekcji w Chur. Kolej ta wiedzie w najpiękniejszy zakątek Graubünden, do Engadinu, pokonuje fantastyczną trasę górską i kręci się zawrotnemi serpentynami i tunelami ku St. Moritz. Zwłaszcza ostatni jej odcinek, zwany Albulabahn, jest niezwykle piękny i śmiały. Dalsze kolejki górskie prywatne, to Furka Oberalpbahn, Visp-Zermatt Bahn, Arosabahn i wiele innych.

Z linij należących do S. B. B. najśmielszemi i najsławniejszemi są dwie, przedzierające się wpoprzek przez Alpy: **Loetschbergbahn i Gotthardbahn.** Ta ostatnia jest prawdziwem arcydziełem sztuki inżynierskiej. Oto tej śmiałej międzynarodowej trasie wypadło pokonać niesłychane trudności terenowe: urwiste brzegi jezior górskich, wąskie, piętrami wznoszące się doliny, — niebezpieczne, grzmiące wodospady, tereny lawin śnieżnych i kamiennych i wreszcie potężny masyw Gotharda. Cóż dziwnego, że Gotthardbahn liczy 80 tuneli **o łącznej długości 46 km., 450 mostów o rozpiętości 6.333 metr., 785 małych mostków, nie licząc ogromnej ilości wałów ochronnych** przed lawinami dzikiemi wodami górskich potoków. — Z 46 km. tuneli piętnaście przypada na tunel Gotthardzki, ponad który piętrzy się 2.000 metrów góry.

Najcharakterystyczniejsze jednak dla tej linji są jej tunele spiralne, jeden koło Gurtnellen, dwa powyżej Fajdo, dwa koło Giornico, nie mówiąc o słynnej pętli serpentyn wokół Wassen. Linja kolejowa kręci się tam do tego stopnia, że ten sam kościółek widać pięć razy, z pięciu różnych stron. Dzięki tym serpentynom udało się pokonać niezwykle strome stoki wąskich dolin. Dziw bierze, gdy się patrzy jak długi pociąg pospieszny, złożony z 20 do 22 pulmanów nurkuje co chwila w ciemne paszcze tuneli, z których nieraz wystaje równocześnie jego głowa i ogon. Po szerokiej dwutorowej linji przebiegają i mijają się w niepojętem na tych stromiznach tempie międzynarodowe ekspresy budząc tylko grzmiące echa po górach.

Budowa kolei gotthardzkiej trwała lat 10, od roku 1872 do 1882. W roku 1922 została ona w całości zelektryfikowana, dzięki czemu międzynarodowi goście unikają na tej pięknej a obfitującej w tunele drodze plagi dymu i sadzy. Prąd elektryczny do popędu tej kolei wytwarzany jest w dwóch olbrzymich „Kraftwerkach“ w Amsteg i Piotta. Elektrownia w Amsteg wyzyskuje wodę rzeki Reuss, sprowadzoną ze zbiornika w Wassen 7 i pół km. długiemi rurami. Piotta zużytkowuje wody potoku Foss. Prąd zmienny wytwarzany w obu tych elektrowniach ma 15.000 Volt napięcia.

Właściwa linja kolejowa Gottharda zaczyna się w Luzernie nad słynnem jeziorem Czterech Kantonów. Ponieważ brzegi jezior są tu zbyt strome, objeżdża Rigi naokoło przez Küssnacht, Arth-Goldau i w Brunnen wraca znowu na brzeg, sunąc wzdłuż błękitnej wody i słynnej z widoków szosy automobilowej Axenstrasse. Przez liczne arkady i łuki między tunelami migają w szybkim pędzie śnieżne wierzchołki Alp. We Flüelen kończy się jezioro. Teraz wjeżdżamy między góry. Z wysokości 463 metrów, na jakiej leży Flüelen, windujemy się do Amsteg na 548 metrów do uroczego uzdrowiska, leżącego nad rzeką Reuss. Teraz zaczynają się spiralne tunele i wysoko rzucone mosty koło Gurtnellen i Wassen. Dolina rzeki Reuss, wąska i niezwykle malownicza, pocięta jest cała splątanemi torami kolei i białemi nitkami szosy, niknącemi coraz częściej pod śniegiem. O tej porze Gotthard zawalony jest bowiem grubą białą warstwą i narciarze używają tu na deskach jak w najgłębszej zimie.

W Goeschenen zatrzymuje się na chwilę długi wąż pociągu, jakby dla nabrania oddechu przed długim tunelem Gotthardzkim, a konduktor obchodzi przedziały, anonsując pięciominutowy postój i urzędowanie obfitego bufetu na stacji. **Wśród wspaniałego powietrza górskiego znajdujemy się w państwie zimy na wysokości 1.100 metrów.** Potem nurkujemy w tunel, w którym co kilometr błyskają jasne elektryczne światła: jazda trwa 15 minut. Lądujemy w Airolo, uroczej wioseczce górskiej z widokiem na potężny masyw Pizzo Rotondo u górnego brzegu rzeki Ticino. Teraz zaczynamy gwałtownie się obniżać i w zawrotnem tempie pędzić w dół. W Piotta mijamy potężną elektrownię i trasę kolejki linowej, która bezczelnie stromo, bo z 88 proc. nachylenia winduje się po ścianie skalnej do Gotthard-Sanatorium dla chorych na płuca, położonego na szczycie góry.

Następny odcinek jest jednym z najciekawszych z całej drogi. W wąskiej dolinie rzeki Ticino wśród dzikich skał, śniegów, i pojedynczo rosnących kasztanów jadalnych, pierwszych zwiastunów południa, wije się jak wąż tor kolei i czernieją co chwila kręte tunele. Minąwszy przepiękne Faido i Giornico, osiągamy w Biasce już tylko 305 m. n. p. m. Na nasze głowy, wychylone wciąż z okien i na dachy pociągu lecą ze stromych zboczy dzikie, szumiące nitki wodospadów. Ten chaos skał, szos, torów, dzikich potoków jest niewypowiedzianie piękny i romantyczny a tak zmienny, że co chwila ma się nowy widok, nową niespodziankę. Wszystko to razem jest „wildromantisch“ a jak mówią Francuzi „grandiose“.

Powoli dolina rozszerza się, pociąg w „pełnym galopie“ sycząc cichym szumem elektryczności dojeżdża do Bellinzony, przemysłowego miasteczka Tessinu o 11.000 mieszkańców, leżącego uroczo u zbiegu dróg z Gottharda, ś. Bernarda, Lugano i Locarno, z wielkiem lotniskiem. Domy, wille i kościoły są przeważnie kamienne o typie już zupełnie włoskim. Na prawo w głębi otwiera się niespodzianie widok na błękitny wycinek Lago Maggiore.

I teraz po zimnie Gottharda, białych szczytach i mrozach zaczyna się **powolny wjazd w królestwo wiosny.** Zrazu tylko młode drzewka i zagajniki zielenieją wesoło, potem tu i tam wystrzela z pośród nich ciemno-czerwony krzak brzoskwini lub migdała, potem czereśnie ustrojone w godowy biały kwiat wdzięczą się w słońcu na tle białych szczytów a wreszcie już blisko Lugano pierwsze palmy powiewają palczastemi wachlarzami swoich egzotycznych liści. Na to wszystko ciągle patrzą śnieżne szczyty, przypominające że jesteśmy nie na południu ale w Alpach.

Ciągle w wąskiej dolinie wśród skał jadąc przeżywamy nagle radosną niespodziankę, gdy z okien wagonu otwiera się przecudny jak z bajki widok na błękitną taflę jeziora Lugano, na jeden park i sad kwitnący, jakim jest z wiosną ta urocza osada, na charakterystyczne pagóry dwóch jej strażników: Monte San Salvatore i Monte Bre.

I oto po czterech godzinach jazdy z Zürichu, po przebyciu zielonych jezior północnych, białego Gottharda i dzikich rozpadlin górskich — przyjeżdża się do przebogatego południowego ogrodu alpejskiego jakim jest o tej porze południowy cypel kantonu Tessin.

Jazda przez Gotthard jest niezwykle ciekawa i pouczająca, i daje moc niezapomnianych silnych wrażeń. Nie potrzeba chyba dodawać, że punktualność i czystość pociągów jest wzorowa, a uprzejmość konduktorów przysłowiowa. Jazda przez Gotthard daje nam znakomite przecięcie Szwajcarji z północy na południe i przesuwa przed naszemi oczami w ciągu czterech godzin jakby niesamowity film górski, złożony z szeregu potężnych obrazów.

MARJA SANDOZ.

Sport.

Najbliższe mecze o mistrzostwo ligi.

W najbliższą niedzielę rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo Ligi: w Warszawie walczy Polonia z Ruchem, w Krakowie **Wisła** spotka się z **Garbarnią, w Świętochłowicach** przeciwnikiem Śląska będzie **Cracovia**, w Poznaniu **Warta gra z Legją** warszawską, w Lodzi odbędzie się mecz **L. K. S. — Pogoń.** Przypominamy, że tabela o mistrzostwo Ligi ma obecnie następujący wygląd:

	gier	st. pkt.	st. br.
1) Pogoń	5	7:3	10.5
2) Ruch	4	6:2	15:6
3) Garbarnia	4	6:2	6:2
4) Warta	3	5:1	8:2
5) Wisła	4	4:4	10:9
6) L. K. S.	4	4:4	7:9
7) Legja	3	3:3	4:3
8) Cracovia	4	2:6	5:12
9) Śląsk	3	2:4	3:9
10) Warszawianka	3	1:5	3:6
11) Polonia	3	0:6	1:9

SZCZEŚLIWE ZWYCIESTWO ANGLJI NAD HOLANDJĄ.

Rozegrany w sobotę w Amsterdamie mecz piłkarski pomiedzy Anglią i Holandją zakończył się nieznacznem zwycięstwem Anglji 1:0 (0:0).

Jedyne w roku bieżącym wystąpienie angielskiej reprezentacji piłkarskiej na kontynencie nie wykazało tak bezwzględnej wyższości Anglików, jakiej się spodziewano. Wprost przeciwnie, Holandja była przez cały czas przeciwnikiem równorzędnym, a okresami miała nawet pewną przewagę nad największą potęgą piłkarską świata.

Bramkę dla Anglii zdobył po zmianie pól młody amatorski gracz Richardson z klubu Westbromwich Albion. Widzów około 50.000.

AMERYKA BIJE MEKSYK 4:1. W zawodach tenisowych o puhar Davisa w strefie północno-amerykańskiej. Amerykanie pokonali Meksyk 4:1.

Radio.

PIEC NOWYCH ROZGŁOSNI W ANGLJI. Radjofonja angielska buduje się ciągle. I to nietylko studja, amplifikatornie, pracownie — buduje się całe radjostacje. Stosunkowo niedawno, bo w ciągu kilku ubiegłych lat: 1930 i 1933 — wybudowali stacje w Brookman's Park, Droitwich i parę krótkofalówek dodatkowych, w Daventry, a teraz znowu przystępują do budowy pięciu nowych, także „dodatkowych“: w północnej Irlandji, Belfast, północnej Szkocji, Elgin, północno-wschodniej Anglji, Newcastle-on-Tyne, północnej i południowej Walji, Bagor i Plymouth. Nowe stacje będą miały około 250 kilowatów mocy nadawczej, łącznie, a koszty budowy wyniosą około ćwierć miljona funtów szterlingów tj. prawie **sześć i pół miljona** złotych. Stacja w Belfast dostanie antenę jednomasztową i samodrgającą, taką samą, jak wybudowana w grudniu ub. roku nowa rozgłośnia Polskiego Radja w Toruniu. W niektórych wypadkach, jak np. w Belfast i New Castle będzie to tylko wzmocnienie siły nadawczej tych rozgłośni przekaźnikowych z 1 do 50 kw., przez zmianę starych aparatur na nowe, bo zabudowania zostaną te same. Chodzi jednak o to, żeby z każdego dowolnego punktu na wyspach brytyjskich odebrać można było transmisję z którejś z rozgłośni regionalnych lub krajowej National, czy imperjalnej, nawet z aparatu kryształkowego. W ten sposób mieszkańcy Walji, Szkocji i Irlandji będą wszędzie w sąsiedztwie stacji nadawczej tak, jak wszędzie sąsiadują z morzem wewnętrznem, otwartem, czy oceanem, bowiem największa odległość od wybrzeża wynosi około 80 kilometrów. Projekt Broadcastingu przewiduje, że budowa nowych rozgłośni a także nadawczej stacji krótkofalowej, telewizyjnej, nie potrwa dłużej jak pół roku tj. do listopada roku bieżącego.

Programy stacyi radjowych.

Czwartek, dnia 23-go maja 1935.

Kraków. (293,5 m). Godz. 6.30 Transmisja z Warszawy: 7.45 Program na dzień bieżący oraz Wskazówki praktyczne; 8 Transmisja z Warszawy; 11.57 Sygnał czasu; 12 Hejnał; 12.03 Transmisja z Warszawy; 12.05 Audycja dla szkół (transmisje z Warszawy, Krakowa i Katowic); 12.30 Transmisja z Warszawy; 15.35 Transmisja z Warszawy; 15.45 Godzina muzyki klasycznej; 16.30 Transmisja z Warszawy; 16.45 Płyty; 17 Transmisje ze Lwowa i Warszawy; 18.30 Skrzynka ogólna; 18.45 Płyty; 19.07 Program na dzień następny; 19.15 Odczyt pt. Teatr sowiecki; 19.25 Wiadomości sportowe; 19.29 Transmisja z Warszawy i Torunia; 19.50 Transmisje z Warszawy i Lwowa; 21.30 Transmisja z Warszawy; 22 Koncert; 22.15 Muzyka z płyt; 22.40 Tr. z Warszawy.

Lwów. (377.4 m). Godz. 17 Reportaż ze Lwowa na wszystkie stacje P. R.; 18.30 Listy od dzieci; g. 18.40 Silva rerum; 18.45 Pieśni w wyk Jana Hladego; 19.15 Feljeton literacki; 21 Teatr wyobraźni nadaje słuchowisko „Król Stefan Batory“.

Warszawa. (1339.3 m). Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.33 Pobudka do gimnastyki; 6.46 Gimnastyka; 6.50 Płyty; 7.45 Program na dz. bieżący; 7.50 Wskazówki praktyczne; 8 Audycja dla szkół; 8.05 Audycja dla poborowych; 11.57 Sygnał czasu; 12 Hejnał; 12.03 Wiadomości meteor.; 12.05 Audycja dla szkół (recytacje i piosenki): g. 12.30 Koncert szkolny z Filh.; W przerwie około g. 13 Chwilka dla kobiet oraz Dziennik południowy; 13.50 Z rynku pracy; 13.55 Wiadomości o eksporcie polskim; 15.35 Przegląd giełdowy; 15.45 Muzyka z płyt; 16.30 Pogadanka w języku francuskim; 16.45 Płyty; 17 Reportaż ze Lwowa; 17.15 Sonaty; 17.50 Poradnik sportowy; 18 Pieśni; 18.15 Szkic literacki; 18.30 Skrzynka ogólna; 18.40 Życie kulturalne i artystyczne stolicy; 18.45 Płyty; 19.07 Program na dzień następny; 19.15 Poznajmy przepisy finansowo-rolne; 19.25 Wiadomości sportowe; g. 19.35 Koncert z Torunia; 19.50 Feljeton aktualny; 20 Recital fortepianowy; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Jak pracujemy i żyjemy w Polsce; 21 Słuchowisko ze Lwowa; 21.30 Sekstet smyczkowy; g. 22 Koncert; 22.15 Koncert P. R.; 23 Wiadomości meteor.; 23.05 Muzyka z płyt; 23.30 Odczyt w języku angielskim o Marszałku.

Katowice. (395,8 m). Godz. 12.05 Transmisje z Warszawy, Krakowa i z Katowic; 15.40 Życie artystyczne i kulturalne Śląska; 19.15 Głupia Hana, nowela; 22.15 Schumanna etiudy symfoniczne.

Co słychać w Krakowie.

MAJ:
Środa 22: Emila m., Julji pm., Ryty wd., Heleny p.
Wschód słońca 3.47, zachód 19.25.
Długość dnia 15 godzin i 38 min.
Czwartek 23: Dezyderjusza b., Juljana m.
Wschód słońca 3.46, zachód 19.27.
Długość dnia 15 godzin i 41 min.

———ooo———

PRZYGOTOWANIA DO NOWEJ WYSTAWY W PAŁACU SZTUKI. Obecna wystawa w Pałacu Sztuki otwarta będzie jeszcze tylko do środy 22 b. m. włącznie. Następnie Pałac Sztuki zamknięty będzie do soboty, albowiem Dyrekcja czyni przygotowania do nowej wystawy, której otwarcie nastąpi w niedzielę 26 b. m. Złożą się na nią: wystawy zbiorowe St. Borysowskiego i J. Chlebusa, kolekcje M. Siemińskiego, St. Dybowskiego i J. Kluski, wystawa pośmiertna R. Jarosza z Paryża, a wreszcie bardzo obfita wystawa bieżąca, na którą artyści nadsyłają obrazy i rzeźby już od kilku tygodni.

PÓŁKOLONJE DLA DZIECI w parku Jordana i na Krzemionkach będzie prowadziło Krakowskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze przez okres wakacyjny b. r. Dzieci będą tam przebywały od godz. 8 rano do 4.30 popołudniu i będą dostawały na miejscu śniadanie, obiad oraz podwieczorek za minimalną opłatą, względnie bezpłatnie. Wpisy w Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego (Ratusz, pl. WW. Świętych) od 22 bm. do 15 czerwca włącznie między godz. 17 do 19.

NA OSTATNIM TARGU płacono za mleko niezbier. litr 0.18—0.20, mleko kwaśne 0.15—0.18, śmietanka 0.50—0.60, śmietana 1—1.20, ser wycz. kg. 0.70—0.80, masło deser. I i II sortu 2.40—2.80, zwyczajne 2.20—2.40, jaja świeże sztuka 0.05—0.06, buraki ćwikł. stare kg. 0.15—0.20, cebula 0.55—0.60, marchew 0.30—0.35, marchew nowa wiązka 0.40—0.50, ogórki kg. 1.50—1.70, pietruszka stara 0.65—0.70, rabarbar 0.30—0.35, seler stary 0.70—0.75, szparagi 0.90—1, ziemniaki 0.08—0.10, włoszczyzna świeża 0.40—0.45, kalarepa nowa sztuka 0.25—0.30, gęś żywa stara 3—5, młoda 2—5, indyk i indyczka 6—12, kaczka 2—3, kura żywa 2—3.50, kurczęta para 2—5, raki kopa 2—4 zł.

TRAGICZNY WYPADEK NA DWORCU KOLEJOWYM. W poniedziałek rano parowóz jadący z dworca towarowego na dworzec osobowy w Krakowie po torze Nr. 3, przejechał na wysokość mostu przy ul. Warszawskiej mostowniczego Świątka Stanisława, lat 46, zam. w Krzeszowicach w budynkach kolej. Świątek poniósł śmierć na miejscu. Ciało nieszczęśliwego przecięły koła lokomotywy wzdłuż, a następnie poszarpały na strzępy. Odstawiono je do Zakładu Medycyny Sądowej.

OSTROŻNIE Z MASZYNKAMI SPIRYTUSOWEMI. W poniedziałek rano wezwano straż pożarną i Pogotowie ratunkowe do mieszkania Stefanji Wróblewskiej, lat 21, wyrobnicy, zam. przy ul. Szlak 31, która przez nieostrożność przewróciła maszynkę spirytusową. Od maszynki zapaliła się cerata na stole. — Na krzyk Wróblewskiej, lokatorka tegoż domu Marja Mroczkowska zawezwała straż pożarną i Pogotowie ratunkowe. Na szczęście wypadek zakończył się bez groźniejszych następstw.

CHCIAŁA SIĘ OTRUĆ SPIRYTUSEM DENATUROWANYM. W poniedziałek o godz. 21.30. Książek Otylja, lat 25, robotnica, zam. przy ul. Tadeusza Kościuszki 82 w zamiarze samobójczym wypiła większą ilość spirytusu denaturowanego. Wezwane Pogotowie ratunkowe przewiozło denatkę do szpitala św. Łazarza. Powód samobójstwa narazie nieustalony.

PRZEZ OTWARTE OKNO. Niweliński Aleksander, kierownik szkoły powsz. zam. przy ul. Kochanowskiego 25 został okradziony w nocy z 19 na 20 bm. Około godz. 3-ciej, nieznany sprawca dostał się do jego mieszkania przez otwarte okno na parterze, skąd zabrał 1 kilim wart. około 100 zł.

———ooOoo———

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

KONCERT I ŚPIEW NIEWIDOMYCH ARTYSTÓW! Jak już ogólnie wiadomo, koncert i śpiew Niewidomych Artystów, który miał się odbyć w dniu 14 maja, odbędzie się w dniu 23 maja o godz. 21 wieczór w sali kino Teatru „Adria“. Bilety wstępu są jeszcze do nabycia przy kasie. Kupione bilety nie tracą swojej wartości. W programie utwory najprzedniejszych kompozytorów.

WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW HISTORJI i Zabytków Krakowa odbędzie się w piątek, 24 maja b. r. o godz. 6 wiecz. w sali Muzeum Przemysłowego, poprzedzone odczytem arch. inż. H. Jasieńskiego p. t. „Rola zabytków drugorzędnych w historji kultury“.

W TOW. FILOZOFICZNEM (ul. Piłsudskiego 4, I. p.) we czwartek, 23 bm. o godz. 6 wiecz. doc. Uniw. Jag. Dr. B. Gawecki wygłosi odczyt p. t. „Metafizyka a nauki ścisłe“.

Z pogrzebu marsz. Piłsudskiego.



Trumnę marszałka Piłsudskiego wnoszą na barkach do krypty gen. inspektor armji Rydz-Śmigły i generał Kasprzycki.

Drugi dzień procesu o katastrofę kolejową pod Krzeszowicami.

Drugi dzień rozprawy o spowodowanie katastrofy kolejowej pod Krzeszowicami, podobnie jak pierwszy, upłynął pod znakiem równie **nikłego zainteresowania ze strony publiczności.** Podkreślić tutaj należy, że w czasie pierwszej niedokończonej rozprawy ławy dla publiczności wypełnione były **w 90 procentach funkcjonarjuszami kolejowymi, których w czasie obecnej rozprawy niemal nie widać.** Publiczność żywo komentuje to ciekawe zjawisko zmniejszenia się zainteresowania procesem ze strony sfer kolejowych.

We wtorek zeznawał trzeci oskarżony b. dyżurny ruchu stacji Krzeszowice **Eugenjusz Nieć.** Do winy się nie poczuwa. Między zeznaniami Niecia, a dwóch pierwszych oskarżonych, Ziembińskiego i Drabika zachodzą poważne sprzeczności. Nieć twierdzi, że wydał Drabikowi telefoniczne polecenie: „Dla pociągu 107 stój“, Drabik zaś utrzymuje, że polecenie to brzmiało „zatrzymać pociąg nr. 107“. Drabik utrzymuje, że skutkiem otrzymania takiego polecenia zatrzymał na chwilę pociąg wiedeński i pozwolił mu za chwilę odjechać.

Drabik utrzymuje w swych zeznaniach, że rozkaz telefoniczny otrzymany od **Niecia** powtórzył tak jak wymagają tego przepisy, Nieć zaś twierdzi, że **Drabik** rozkazu nie powtórzył, odpowiedział jedynie **„dobrze“**. Wyszły również na jaw sprzeczności w zeznaniach **Niecia i Ziembińskiego.** Ziembiński zeznał, że pierwszy zawiadomił **Niecia** o zacięciu się dźwigni na bloku. **Nieć** zaś utrzymuje, że on pierwszy zapytał **Ziembińskiego** o to.

Oskarżony Nieć w zeznaniach swych obstaje przy tem, że **jest niewinny,** że wydał rozkaz prawidłowy, odpowiadający przepisom, i **gdyby rozkaz ten został wykonany, nie byłoby katastrofy.**

———ooOoo———

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO
Środa: „Trafika pani generałowej“.
Czwartek: „Trafika pani generałowej“.

REPERTUAR [illegible] TEATRÓW.
SWIT: „Whisky i dolary“.
WANDA: „Wonder Bar“ (Dolores Del Rio).
APOLLO: „Nie chcę wiedzieć kim jesteś“.
SZTUKA: „Hop! Hop! Betty Boop“.
UCIECHA: „Czerwony sułtan“.
SŁONKO: I. „Królowa szybkości“. II. „Na tropie złoczyńcy“.
BAGATELA: „Kobieta Orchidea“. Na scenie rewja: „Wszystko dla serca“.
ADRIA: „Wesoła wdówka“.
PROMIEŃ: „Ordynans“ i „Poczwórny kochanek“.

———

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj w środę świetna komedja Bus-Fekete'go „Trafika pani generałowej“, w opracowaniu scenicznem reż. K. Wyrwicz-Wichrowskiego z pp.: Ankwicz-Szyjkowską, Dywińską, Kłońską, Kostecką, Burnatowiczem, Wrońskim, Wyrwicz-Wichrowskim i in. — „Trafika pani generałowej“ powtórzona będzie jutro we czwartek. — Pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego odbywają się próby z komedji Irving'a Kaye Davis'a pt. „Wszystkie prawa zastrzeżone“, która będzie najbliższą premjerą teatru im. J. Słowackiego.

„MADAME DUBARRY“, na której dotychczasowych przedstawieniach widownia zapełniona była do ostatniego miejsca, powtórzona będzie w najbliższy poniedziałek 27 bm. w premjerowej obsadzie z Z. Jaroszewską na czele. Zakupione bilety z datą 13 bm. ważne są na dzień 27 bm.

WIECZÓR AUTORSKI. W sobotę w lokalu Stowarzyszenia Młodych Muzyków przy ul. Sławkowskiej 12 odbędzie się o godz. 18 wieczór autorski Karola Muellera. Słowo wstępne powie W. Gorecki. Recytuje dr. Wład. Dobrowolski.

Hojny dozorca kolejowy.

Obowiązkiem 58-letniego **Wojciecha Żbika**, z Woli Filipowskiej pod Krzeszowicami, było pilnowanie taboru kolejowego, szyn, podkładów i węgla, będących własnością P. K. P. Żbik nietylko nie wykonywał swych obowiązków, ale co więcej jako człowiek „miękkiego serca“ **litował się nad ludzką nędzą i niejednemu rozdawał kolejowy węgiel, podkłady** i t. d. Za te czyny prokurator wytoczył Żbikowi dochodzenie. We wtorek Żbik stanął przed s. s. o. **Wasilewskim, który uwolnił go od winy i kary.** Od tego wyroku **prok. Jarosiński zapowiedział apelację.**

Podziękowanie Rządu dla Ks. Metropolity Sapiehy.

Wojewoda krak. **Dr. Kwaśniewski** następnego dnia po pogrzebie ś. p. marsz. Piłsudskiego, w niedzielę 19 b. m. **złożył wizytę Księciu Metropolicie Sapiesze i jako reprezentant Rządu wyraził Mu podziękowanie za trud poniesiony w uroczystościach związanych z pogrzebem zmarłego Marszałka.**

———xx———

NA TARGI PRÓBEK DO BARCELONY.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie podaje do wiadomości, że w czasie od dnia 1 do 15 czerwca b. r. odbędą się w Barcelonie Targi Próbek o charakterze międzynarodowym. W celu otrzymania bliższych informacyj należy się zwrócić w języku francuskim pod adresem: Foria de Barcelona, Certes Catalanas, 592 Barcelona (Espana).

POCHÓD OWIEC PRZEZ ZAKOPANE.

Onegdaj odbyła się w Zakopanem konferencja z kilkunastoma bacami hal tatrzańskich w sprawie projektowanego w ramach **„Święta Gór“ masowego spędu z hal owiec i połączonego z tem pochodu ulicami uzdrowiska.** Konferencja zakończyła się pomyślnie, gdyż wszyscy bacowie przyjęli projekt z entuzjazmem.

———ooOoo———

Samobójstwo kasjera Banku ludowego w Niepołomicach.

Onegdaj nad ranem popełnił **samobójstwo** wystrzałem z rewolweru, skierowanym w **usta** kasjer Banku Ludowego w Niepołomicach **50-letni Władysław Czuma.** Zwłoki denata znaleziono w jednej ze stodół. Samobójstwo **kasjera** ma być w związku z ujawnieniem w kasie **banku** braków, przekraczających **sumę 20 tysięcy złotych.**

Napad bandytów na plebanję w Święcianach.

Onegdaj dwaj **nieznani zamaskowani bandyci,** uzbrojeni w rewolwery **napadli w nocy** na plebanję w Święcianach (pow. Jasło). **Bandyci** steroryzowawszy proboszcza **ks. Władysława Pawlikowskiego** i nadbiegłego mu na pomoc służącego, zrabowali kilkadziesiąt złotych gotówką, liczne cenne przedmioty i zbiegli. — Za sprawcami napadu policja prowadzi energiczne poszukiwania.

Życie gospodarcze.

Nowe urzędy celne.

Ministerstwo Skarbu powołało do życia nowe **urzędy celne**, mianowicie w Gdyni oraz na **granicy** polsko-czechosłowackiej w Chochołowie. **Do** zakresu urzędu gdyńskiego będzie należała odprawa podróżnych, ich bagażu, przyjmowanie i przekazywanie przesyłek w komunikacji lotniczej. Przez utworzenie urzędu celnego w Chochołowie przejście graniczne Chochołów — Sucha Hora staje się drogą celną.

Dochody skarbowe w kwietniu.

Ministerstwo Skarbu opracowało **zestawienie dochodów w kwietniu b. r.** Wpływy wyniosły **132.900.000 zł.**, są zatem mniejsze w porównaniu z kwietniem ubiegłego roku o 4.300.000 zł. **Po raz pierwszy w kwietniu osiągnięto dochód z opodatkowania kwasu węglowego w sumie 71.000 zł. i z opodatkowania cukru skrobjowego 54.000 zł.** Wpływy skarbowe z monopoli przekroczyły preliminarz budżetowy na ten miesiąc o **1.400.000 zł.**

Polskie huty
w kartelu drutu walcowego

Wszystkie huty polskie produkujące drut walcowy, **przystąpiły do międzynarodowego związku walcówki.** W dniu 17-go bm. odbyło się w Paryżu posiedzenie komitetu dyrekcyjnego tego związku, na którem **przystąpienie Polski do kartelu zostało ostatecznie postanowione.** Przystąpienie to, z którem liczono się już od pewnego czasu ma ważność **od dnia 1-go maja bieżącego roku.**

Komitet rozpatrywał na posiedzeniu w Paryżu sprawę **kontyngentów produkcji, które na trzeci kwartał roku bieżącego** zostały nieco **podwyższone** w porównaniu z 2-gim kwartałem. Pozatem postanowiono **podnieść** ceny na **kilku rynkach.** Następne posiedzenie komitetu odbędzie się w Brukseli w końcu lipca.

OBRADY ZARZĄDU UZDROWISK.

W dn. 24 maja odbędą się w Rabce obrady zarządu Związku Uzdrowisk Polskich.

CORAZ TRUDNIEJ O ZALICZKI.

Liczni pracownicy kolejowi składają podania **o bezprocentowe zaliczki na pobory.** Niektóre dyrekcje, jak np. radomska, zwlekają z załatwieniem podań i **ani nie przyznają zaliczek, ani nie udzielają odpowiedzi.**

ZATRUDNIENIE PRZY PRACACH KOMUNIKACYJNYCH.

Stan zatrudnienia na robotach drogowych, wodnych i kolejowych na 1 maja wyrażał się liczbą **56.053.** Z tego na roboty przy drogach przypadało 41.441 ludzi, przy robotach wodnych 10.803, przy robotach kolejowych 3.809.

———ooOoo———

Ulgi w spłacie zaległości
w samoistnych daninach komunaln.

W „Dzienniku Ustaw R. P.“ Nr. 36 opublikowane zostało pod poz. 259 rozporządzenie Ministra Spraw Wewn. z dnia 8 maja b. r., wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu w sprawie **ulgowej spłaty zaległości w samoistnych daninach komunalnych.** Rozporządzenie to, wydane na podstawie ustawy o spłacie zaległości podatkowych jest oparte na **analogicznych zasadach, co rozporządzenie o ulgach w spłacie zaległości w podatkach państwowych** — zostało już przez nas przed pewnym czasem obszernie omówione.

Władze w obszarach warownych
i rejonach umocnionych

Z dniem 18 czerwca b. r. wchodzi w życie rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie stosunku władz wojskowych do miejscowych cywilnych władz rządowych i samorządowych w obszarach warownych i rejonach umocnionych.

Zgodnie z treścią rozporządzenia, **stosunek władzy wojskowej do miejscowych cywilnych władz rządowych i samorządowych w obszarach warownych i rejonach umocnionych** opiera się na zasadzie **ścisłej współpracy tych władz z władzą wojskową** w sprawach utrzymania i usprawnienia stanu obronności tych obszarów.

W szczególności współpraca ta polega na uzgadnianiu z władzą wojskową zamierzeń, mogących wywrzeć wpływ na obronność obszaru warownego lub rejonu umocnionego, a dotyczących przedewszystkiem: **parcelacji, meljoracyj, scalania, zabudowy, elektryfikacji, sieci wszelkiej komunikacji, sieci łączności, urządzeń kopalnianych, wodociągów, kanalizacji, gospodarki leśnej i turystyki.** Ponadto władze cywilne w tych obszarach wydawać mają na żądanie władzy wojskowej odpowiednie zarządzenia, jak również dostarczać potrzebnych informacyj.

Gen. Goering i minister Laval



przeprowadzili w Krakowie dłuższą rozmowę, do której koła polityczne przywiązują wielkie znaczenie. Na zdjęciu widzimy ich obu, bezpośrednio po uroczystościach pogrzebowych.

Krakowskie rozmowy Lavala z Goeringiem
wpłynęły na poprawę nastroju giełdy.

Polska Agencja Publicystyczna charakteryzuje sytuację na rynkach akcyj i walut następująco:

Okres sprawozdawczy przyniósł **znaczniejsze ożywienie na światowych giełdach papierów wartościowych,** wywołane w dużej mierze oświadczeniami amerykańskich i brytyjskich przedstawicieli rządu i sfer gospodarczych w sprawie **międzynarodowej stabilizacji walut.** Pozatem na poprawę nastrojów giełdowych wpłynęło także **ostateczne ustalenie terminu mowy Hitlera i wiadomości o krakowskich rozmowach Lavala z Goeringiem,** które mają jakoby być początkiem porozumienia między Francją i Niemcami. Pogłoska o zamordowaniu kanclerza Hitlera, która rozeszła się na niektórych giełdach, nie wywarła najmniejszego wrażenia, ponieważ uważano ją odrazu za nieprawdziwą i niezasługującą na wiarę.

Wallstreet miała przez cały tydzień usposobienie mocne. Dopiero w dniu 18 b. m. nastąpiło lekkie osłabienie, które objęło przedewszystkiem akcje handlowe, przemysłu samochodowego, chemicznego, oraz koleje. **Pożyczki polskie, które w dniu 13 b. m. na wiadomość o śmierci marszałka Piłsudskiego gwałtownie się obniżyły, zdołały w końcu tygodnia większą część strat odzyskać.** W dniu 18 bm. notowano (w nawiasach cyfry z 13 bm.): 8% Poż. Dillona 89.25 (88.50), 7% Poż. Stab. 103.62½ (100.00), 6% Poż. Dolarowa 79.50 (75.00), 7% Poż. m. Warszawwy 69.00 (66.25), 7% Poż. Śląska 70.50 (67.00).

Optymistyczne wywody kanclerza skarbu Chamberlaina na dorocznem przyjęciu związku bankierów spowodowały **na giełdzie londyńskiej** znaczniejszą zwyżkę brytyjskich papierów państwowych i akcyj przemysłu krajowego. Dużym popytem cieszyły się akcje naftowe i południowo-afrykańskich kopalń złota. — **Giełda paryska** wykazywała nadal duże ożywienie na rynku akcyj, które w związku ze spadkiem franka silnie zwyżkowały. Największy wzrost kursów osiągnęły papiery międzynarodowe, a następnie akcje przemysłu krajowego i bankowe. Równocześnie obniżyły się kursy papierów państwowych, jednak pod wpływem oświadczenia ministerstwa finansów, że rząd w dalszym ciągu trwać będzie przy swej dotychczasowej polityce walutowej, sytuacja na rynku papierów osiągnęła lekką poprawę.

Giełda amsterdamska miała tendencję niejednolitą, przeważnie słabą. Papiery państwowe wykazały lekkie wzmocnienie, natomiast obniżyły się kursy obligacyj kolejowych, akcje naftowe, kauczukowe, cukrowe i tytoniowe. Na **giełdzie berlińskiej** panował początkowo w związku z oczekiwaniem na mowę Hitlera nastrój mocny, kursy silnie zwyżkowały. Potem jednak pod wpływem wzmożonej realizacji nastąpiło lekkie osłabienie. **Wiedeń** wykazywał wzrost obrotów przy tendencji mocniejszej.

Giełda warszawska przez piątek i sobotę ze względu na uroczystości pogrzebowe była nieczynna. Obroty w tygodniu ubiegłym **były minimalne.** Notowano (pierwsza cyfra z soboty dnia 11, druga z poniedziałku dn. 20 bm.): papiery procentowe: 4% Poż. Dolarowa 51.70—51.00. 4% Poż. Inwest. 104.50, 5% Poż. Konwers. 69.00—68.00, 6% Poż. Dol. 80—81.75, 7% Poż. Stab. 62.25—61.50, 4½% Listy Zastawne Ziemskie 49—48. 5% L. Z. m. Warszawy z 1933 r. 58.50—57; akcje: Bank Polski 87.75—87.50. Starachowice 16.50—16.25, Haberbusch 45—40.

Na prywatnym rynku pieniężnym dała się zauważyć w okresie sprawozdawczym pewna spekulacja dolarami i złotem, została jednak dzięki odpowiedniej reakcji poważnej finansjery szybko zlikwidowana. Banknoty dolarowe, notowane w dniu 11 bm. 5.33, podniosły się w dniu 13 do 5.40, a na 18 bm. notowane były nawet 5.45. Jednakże już w dniu 20 bm. płacono za nie tylko 5.39, a obecnie kursy ich dalej spadają. Za dolary złote płacono 9.19—9.27—9.23—9.21, za ruble złote 4.71—4.83—4.81, za czerwońce sowieckie 1.80—1.75, za ruble srebrne 1.96—1.92, za bilon 0.82—0.80. Czeki New York notowano 5.32 3/8, kabel 5.31 5/8—5.32½, Londyn 25.88—26.26, Amsterdam 358.65—359.85, Zurich 171.72—171.78, Berlin 213.40—213.70.

A. Z. W.

INOWROCŁAW-ZDRÓJ PRZED GŁÓWNYM SEZONEM.

Kuracjuszy przybywających do Inowrocławia czeka w tym roku **zaraz na wstępie miła niespodzianka. Krocząc główną linją komunikacyjną — ul. Solankową — do Zdroju, spostrzega się już zdaleka znamienny symbol zakładów, poważną stylową wieżę, zamykającą piękną perspektywę willowej alei.**

We wszystkich sanatorjach i oddziałach leczniczych, tak dobrze znanych licznym stałym gościom Inowrocławia, wszystko jest gotowe na przyjęcie kuracjuszy krajowych i zagranicznych.

Publiczność, dobrze poinformowana o zaletach zdrojowiska, wie, że Inowrocław wita swych gości uprzejmie i umożliwia im pobyt po najniższych cenach możliwych w uzdrowiskach urządzonych z komfortem. **W Inowrocławiu niema cen „sezonowych“. Pokoje umeblowane, pensjonaty i hotele dostępne są dla wszystkich. Koszty kuracji ryczałtowej 3 tygodniowej wynoszą obecnie do 15 czerwca 189.— zł.,** w głównym sezonie **3 tygodniowa** kuracja — **233.— zł., czterotygodniowa — 298.— zł.** Kuracje ryczałtowe, **obejmujące całkowity** pobyt kuracyjny w **sezonie głównym, to doprawdy** wygoda i **oszczędność dla publiczności, poszukującej** wypoczynku i zdrowia u źródeł zdrojowiska.

W pierwszych dniach maja ożywił się ruch w Inowrocławiu ponad zwykłą normę. Napływają liczne zgłoszenia na najbliższe tygodnie. Orkiestra zdrojowa w zwiększonym składzie gotowa jest do rozpoczęcia sezonu koncertowego. Sezon główny wróży niezwykłe ożywienie.

Nędza gospodarstw karłowatych.

W memorjale o wytycznych polityki zbożowej Związek Izb i Organizacyj Rolniczych tak charakteryzuje **położenie karłowatych gospodarstw rolnych (do 2 ha):**

Ilość tych gospodarstw w Polsce wynosi **niemal 35 proc. ogólnej ilości gospodarstw,** a tylko nieliczne z nich, położone w pobliżu większych rynków odbiorczych i prowadzone w sposób ogrodniczy, mogą dostarczyć pracy i dochodów w wystarczających rozmiarach. Ażeby choć w przybliżeniu uzyskać orjentację w położeniu tych najmniejszych gospodarstw, wskażemy, iż w gospodarstwach od 2 do 3 ha. dochód rolniczy — według wspomnianych badań Wydziału Ekonomiki Instytutu Naukowego w Puławach stanowił w 1932/33 r. **zaledwie 36 proc. dochodu rolniczego gospodarstwa o obszarze 3 — 50 ha.** To też ogromna większość tych najmniejszych gospodarstw **nie dostarcza rodzinom na nich osiadłym ani wyżywienia, ani pomocy w dostatecznych rozmiarach.** Przeciętna bowiem wielkość tych gospodarstw wynosi 0.98 ha., na której to powierzchni ma znaleźć utrzymanie około 6 osób, **a** zatrudnienie 3 — 4 osoby. **I jedno i drugie jest niemożliwe.**

Ażeby nie pominąć żadnego z ważniejszych czynników, wpływających na wysokość **dochodów wsi,** trzeba zaznaczyć, że oprócz zwykłych dochodów z gospodarstwa **znaczna część rolników czerpała dochody z zajęć ubocznych.** Dochody te uległy również **znacznemu ograniczeniu.** Nie dysponujemy cyframi, które mogłyby wyjaśnić, czy i o ile spadły zarobki ludności wiejskiej przy robotach ziemnych i meljoracyjnych, które stanowiły zawsze dość poważne źródło dochodów. Dla ilustracji więc jedynie przytoczymy niektóre inne dane, wskazujące na niewątpliwe znaczne zmniejszenie się dochodów ubocznych rolnictwa.

Według obliczeń, dokonanych przed rokiem w Ministerstwie Rolnictwa i Ref. Rol., **wpływy gotówkowe z lasów** wynosiły w 1928/9 454.3 milj. zł., z czego pewien odsetek musiał iść na pokrycie robocizny, której dostarczyła bezrolna i małorolna ludność wiejska. W 1933/4 dochód ten obliczono na 84.6 milj. zł., wobec czego w odpowiedniej proporcji musiały zmaleć również dochody drobnych rolników, płynące z pracy w lasach. **Zarobki z furmanek** — przy oznaczeniu ich w r. 1927/8 na 100 — **spadają kolejno** na 90, 81, 69, 42 i **w 1932/3 na 24.** — Wreszcie **emigracja sezonowa,** która w 1928 wynosiła niemal 113.000 osób, spadła mniej więcej **na 15.000 osób,** przekreślając w ten sposób w znacznym stopniu i to źródło dopływu gotówki na wieś.

Na tle przytoczonych danych **nie są przesadne nadchodzące zewsząd wiadomości o nędzy wsi,** które stwierdzają, że coraz częściej powstaje **konieczność dożywiania dzieci wiejskich szkolnych,** że zapotrzebowanie na sól z funduszów opieki społecznej wzrasta, ponieważ jest to produkt wymagający wydatku gotówkowego, że **poważny odsetek dzieci wiejskich nie pobiera nauki, gdyż nie może uczęszczać do szkoły z powodu braku odzieży, że odporność na wszelkiego rodzaju choroby maleje, a ludność pomimo to przestaje się leczyć (wydatki na lekarzy i lekarstwa spadły o 64 proc.), że ludność wiejska niszczeje pod względem fizycznym.**

Nędza wsi jest faktem, którego wpływ nie ogranicza się jedynie do terenu wsi, ale **odbija się w sposób groźny na całokształcie życia gospodarczego.** Jasną jest bowiem rzeczą, że wobec konieczności zmniejszenia swych wydatków rolnik staje się **coraz gorszym odbiorcą wytworów przemysłu.** W celu zobrazowania tego zagadnienia wskażemy, że w 1933/34 w porównaniu z 1928/9 wydatki gospodarstw włościańskich objętych badaniami wydziału Ekonomiki, **spadły:** na zakup nawozów o **87.6 proc.,** na inwentarz martwy o **86.6 proc.,** na inwestycje budynków o **82.5 proc.,** na sprzęty kuchenne **66.4 proc.,** na węgiel o **77.6 proc.,** na naftę o **46.5 proc.** i t. d. Oczywiście ten stan rzeczy musiał zaważyć na pojemności rynku wewnętrznego na wytwory przemysłu, a tem samem **przyczynił się do wzrostu liczby bezrobotnych w miastach.** Ponadto nie można zapominać, że **im większa jest nędza wsi, tem bardziej ludność wiejska staje się rezerwoarem rąk roboczych,** paraliżując walkę z bezrobociem w skupiskach miejskich.

Giełdowe ceny zboża.

Na giełdzie zbożowej i towarowej w Krakowie notowano we wtorek 21 bm. następujące ceny:

Zboża. Pszenica dworska czerw. stand. 20.25—20.50; biała stand. 19.25—19.75; targowa stand. 19.25—19.50; żyto dwor. 69—70 kg. 16.50—16.75; targowe 68—69 kg. 16.25—15.50; owies targowy stand. 19—19.50; dworski stand. I. niezadeszcz. 20 do 20.50; jęczmień dworski 17.50—18.50; targowy 16.50—17.

Artykuły strączkowe: Groch Wiktorja poznań. 38—41; pół wiktorja małop. 34—36; zwykły jadalny 32—33; polny pastewny 26—27; polny do siewu 29—31; fasola cukr. biała (jasiek) 48—50; cukrowa biała koronowa 57—59; biała 23—24; klockowa 27—28; długa 26—27; Wachlel 23—24; bobik do siewu 18—19; pastewny 17.50—18; wyka ciemna 32—33; szara 31—32; peluszka 30—31; łubin żółty 9.50—11.50; żółty do siewu 12—13; niebieski 10.25 do 10.75; niebieski do siewu 11—12.

Artykuły pastewne. Makuchy rzepakowe 13.50 do 14; lniane 37-38 proc. biał. i tłusz. 18.50—19.50; słonecz. 42-44 proc. biał. i tłusz. 18—18.75; soja śrut około 44-45 proc. biał. i tłusz. 18.50—19.50; siano słodkie 13—14; średnie 12—13; potraw 10—12; koniczyna pastewna 14—16; słoma długa 6.50 do 7.50; ziemniaki stołowe 4.50—5.

Nasiona: Mak niebieski z workiem 39—41; kminek kraj. czyszczony 135—140; koniczyna nasienna czerw. atest. 140—150; biała z dom. szwedz. 70—90; surowa czerwona 120—135; tymotka bez kan. atest. 98 proc. czyst. 70—80; targowa 50—60.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. IA st. wym. 0-20 proc. 34—35.50; gat. IB st. wym. 0-45 proc. 32—33.50; gat. ID poznańs. 0.60 proc. 27.50—28; gat. I razowa 0-95 proc. 24.50—25; mąka żytnia okr. Krakowskiego I gat. st. wym. 0-55 proc. 25.25—25.50; I gat. st. wym. 0-65 proc. 24.25 do 24.50; II gat. sitkowa po wym. 0-55 proc. 19.00 do 19.50; po wym. 0-65 proc. 15.50—16; razowa 0.95 proc. 18.50—19; mąka żytnia okr. Poznańskiego I gat. st. wym 0-55 proc 25.75—26; otręby żytnie standartowe 11.50—12; pszenne standart. średnie 11.50—12.00; pęcak fabryczny z workiem 25.50—26; chłopski bez worka 22.50—23; siekanka jęczm. fabr. z workiem 25.50—26.50; chłopska bez worka 23—23.50; kasza jaglana fabryczna 38—40; chłopska 34—36; tatarczana cała 36—38; łamana 33—35.

Tendencja stała, mocniejsza dla żyta i artykułów pastewnych; podaż średnia, dowozy lokalne małe.

Ostre zarządzenia władz skarbowych

w sprawie daniny majątkowej.

Warszawa, 21. 5. (Telef.) Nadzwyczajna danina majątkowa II grupy kontyngentowej na r. 1935 płatna jest w terminie **do 30 września włącznie.** Urzędy skarbowe zostały wezwane do bezwzględnego doręczenia przed 15 czerwca na kazów płatniczych za potwierdzeniem odbioru. Nieuiszczone w terminie kwoty daniny mają być ściągnięte w drodze egzekucyjnej **niezwłocznie po upływie terminu płatności.** W instrukcji do urzędów skarbowych wyjaśniło Ministerstwo Skarbu, że stawki nadzwyczajnej daniny majątkowej w przemyśle i handlu na r. 1935 wynoszą od przedsiębiorstw i zajęć o obrocie **ponad 20.000 zł. do 50.000 zł. 0.9 od tysiąca od obrotu,** a dla przedsiębiorstw i zajęć o obrocie ponad 50.000 zł. **1.35 od tysiąca od obrotu.**

Nowe zarządzenia

o odciążeniu drobnych płatników.

Warszawa, 21. 5. (Telef.) Minister Skarbu wydał nowe zarządzenia, które mają na celu odciążenie drobnych płatników **od ponoszenia zbędnych kosztów egzekucyjnych.** Płatnicy przesyłający należności z tytułu zaległości podatkowych za pośrednictwem PKO lub urzędów gminnych nie uiszczają przez niedopatrzenie **kosztów upomnienia.** Powoduje to kontynuowanie egzekucji i sekwestratorzy skarbowi doliczają niezależnie od kosztów upomnienia dalsze opłaty egzekucyjne. Z tych względów na podstawie ordynacji podatkowej i rozporządzenia o ulgach podatkowych, zalecono, ażeby przy doliczaniu kosztów upomnienia nie przekraczających 1.50 nie były doliczane opłaty dodatkowe. Urzędy skarbowe mają pozatem wysyłać płatnikom nowy typ upomnienia **w postaci kart pocztowych.** Karty te nie pociągają za sobą **dodatkowych kosztów a zawierają jedynie zagrożenie,** że w razie nieuiszczenia kosztów upomnienia będzie wszczęta egzekucja pociągająca za sobą koszta.

PODATEK OD WIN SZAMPAŃSKICH.

Warszawa, 21. 5. (PAT). **Ministerstwo** Skarbu zarządziło, by od win szampańskich sprowadzanych z zagranicy pobierany był podatek obrotowy w wysokości **124 zł. od 100** kg. Podatek obrotowy od porteru jako piwa mocnego wynosi **16 zł. od 100 kg.**

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 21. 5. (Telef.) **Giełda dewizowa:** Belgja 89.95. Holandja 359.80. Kopenhaga 116.90. Londyn 26.18. Nowy Jork 5.32. Oslo 131.40, Paryż 34.99. Praga 22.14, Szwajcarja 171.75. Sztokholm 135.05, Włochy 43.83, marki niemieckie 213.60. Obroty średnie, tendencja słabsza. Dolary 5.39, rubel złoty 4.78. dolar złoty 9.18, marki niemieckie 178. funty szterlingów 26.20.

Papiery procentowe: Budowlana 40.25, stabilizacyjna 61.25, inwestycyjna 109.50, premjowa dolarowa 51.25, konwersyjna 67.50, dolarowa 81.50, listy i obligacje banków państwowych bez zmian. Tendencja dla pożyczek państwowych niejednolita, dla listów zastawnych i akcyj słabsza. Dillonowska 93.50, śląska 72.75.

Akcje: **Bank Polski** 87.50, Starachowice 31, **Haberbusch 40.**

Serce marsz. Piłsudskiego

złożone zostanie w Ostrej Bramie.

Warszawa 21. 5. (Telef.). Mózg ś. p. marsz. Piłsudskiego przekazany został **Wileńskiemu Instytutowi Badania Mózgów.** Co się tyczy serca, zostanie ono przewiezione do Wilna i **złożone w Ostrej Bramie.** Odbędzie się to przy udziale jedynie rodziny marszałka Piłsudskiego. Serce ma być złożone w Ostrej Bramie na razie tylko prowizorycznie.

W najbliższym czasie kpt. Lepecki uda się na Litwę, **by przywieźć zwłoki ś. p. Marji Piłsudskiej,** matki marsz. Piłsudskiego. Zwłokom jej będą oddane na granicy honory wojskowe, poczem przewiezione one będą **do Wilna i złożone w** odpowiednim grobowcu. Ponieważ grobowiec w Ostrej Bramie będzie wykonany z granitu, uroczystość złożenia serca ś. p. marsz. Piłsudskiego u stóp zwłok matki **odbędzie się dopiero w jesieni.**

—oOo—

Końcowe obrady grup B. B. nad ordynacją wyborczą.

Warszawa, 21. 5. (Telef.) Dziś zostały wznowione **obrady grup konstytucyjnych B. B.** nad ordynacją wyborczą. Obrady toczą się **w tempie przyspieszonem.** Dziś prowadzono narady nad ordynacją wyborczą do Senatu. Niektóre poprawki do projektu ordynacji wyborczej przedstawiono premjerowi, przyczem ostateczny pogląd będzie ustalony później. Najistotniejszy postulat, mianowicie **kolegja wyborcze,** zostanie utrzymany. Zgłaszanie kandydatur przy pomocy **jakichkolwiek** list, opatrzonych odpowiednią ilością podpisów, **sprzeciwia się koncepcji kolegjów** i skutkiem tego zostanie zarzucone. Zakończenia prac połączonych komisyj spodziewać się należy w piątek. **Sesja rozpocznie się w przyszłym tygodniu.**

Zatarg włosko-abisyński grozi wojną.

Genewa. (PAT). W poniedziałek trwały ożywione **rokowania zakulisowe w sprawie zatargu włosko-abisyńskiego.** Delegat Wielkiej Brytanji **min. Eden** odbył rozmowy z delegatem Włoch **baronem Aloisim** i delegatem Francji **Massigli** oraz z przedstawicielem Abisynji **Hawarjate.** Rozmowy te nie doprowadziły **do wyjaśnienia sytuacji, która oceniana jest jako bardzo poważna.**

W zakończeniu Abisynja domaga się, aby w razie uchylenia się Włoch od postanowień traktatu z r. 1908 w sprawie rozjemstwa, Rada Ligi Narodów **wysłała na miejsce komisję śledczą i zajęła się sprawą na mocy art. 15 paktu Ligi.**

Sekretarjat generalny Ligi Narodów przesłał członkom Rady Ligi depeszę cesarza Abisynji.

Oskarżenia cesarza Abisynji pod adresem Włoch.

Genewa (PAT). Cesarz Abisynji nadesłał do sekretarjatu Ligi Narodów telegram, w którym **oskarża Włochy o gromadzenie wojska i materjałów wojennych** nad granicą Abisynji oraz o chęć **uchylenia się od bezstronnego rozstrzygnięcia sporu włosko-abisyńskiego.** Dalej cesarz oskarża Włochy, iż pragną one przy pomocy pogróżek **otrzymać od Abisynji odszkodowanie za szkody,** których Abisynja nigdy nie wyrządziła. Równocześnie — głosi nota abisyńska — Włochy **bezprawnie okupując część Abisynji,** wszczęły akcję propagandową, usiłującą okupację usprawiedliwić misją cywilizacyjną Włoch w stosunku do narodu abisyńskiego.

Obojętność wielkich mocarstw.

Londyn 21. 5. (PAT). „Daily Mail“ ogłasza oświadczenie, złożone przedstawicielowi tego dziennika przez cesarza Abisynji. Po oskarżeniu Włoch, że szukają zaczepki ze strony Abisynji, cesarz oświadczył: **„Jestem zmartwiony i zdziwiony, iż wielkie mocarstwa patrzą obojętnie na przygotowania wojenne Włoch.** Czy mam z tego wyciągnąć wniosek, że Wielka Brytanja, Francja i Włochy **zawarły ze sobą milczące porozumienie co do dalszych losów Abisynji.** Liczę na to, że niezainteresowani w tej sprawie członkowie Ligi Narodów czuwać będą nad tem, **aby doprowadzono do porozumienia, celem zażegnania wojny“.**

—o-o—

Płace miesięczne dla bezrobotnych w Ameryce.

Waszyngton, 21. 5. (PAT.) Prezydent Roosevelt ogłosił dekret ustalający **płacę miesięczną bezrobotnych zajętych przy robotach publicznych w granicach od 19 do 94-ch dolarów.**

W miastach, których ludność przekracza 100.000 mieszkańców, robotnicy wyspecjalizowani **osiągnąć mogą maximum 94 dolary,** zaś w miastach, w których liczba ludności jest niższa **od 5.000 robotnicy** niespecjalizowani otrzymywać będą **19 dolarów.** Do pracy zaangażowany być może tylko jeden członek rodziny.

—oOOo—

Kupcy hiszpańscy nie płacą za polski towar.

Warszawa, 21. 5. (Telef.). Polscy kupcy wywożący towar do Hiszpanji natrafiali na trudności **w uzyskaniu należności za dostarczony towar.** Dotyczy to zwłaszcza eksporterów jaj. Na mocy polsko-hiszpańskiej umowy handlowej Polska otrzymała kontyngent eksportowy jaj do Hiszpanji w wysokości około **700 wagonów rocznie.** Na początek wysłano około 350 wagonów jaj, **których wartość wynosi około 3 i pół miljona zł.** Na poczet należności za owe jaja otrzymano dotychczas zaledwie 10 proc. Importerzy hiszpańscy uzasadniają opóźnienie wypłaty trudnościami w uzyskaniu przydziału dewiz.

Nowe eksperymenty gospodarcze w Ameryce.

Warszawa, 21. 5. (Telef.). Wiadomości, które nadeszły z Paryża co do dalszych losów **dolara** budzą w sferach finansowych bardzo żywe zainteresowanie. Znawcy twierdzą, że posunięcia rządu Stanów Zjednoczonych zdają się wskazywać wyraźnie na to, iż Stany Zjednoczone znajdują się **przed okresem nowych eksperymentów w dziedzinie kredytowej.** Przygotowano bowiem wielki program robót publicznych na sumę **5 miljardów dolarów,** który ma przywrócić w obliczu nadchodzących wyborów popularność Rooseveltowi, osłabioną w ostatnich czasach. Na sposób, w jaki miałoby nastąpić sfinansowanie tego planu wskazuje prawo bankowe, dające państwu **całkowitą władzę nad operacjami kredytowemi.** Zdaje się, że Stany Zjednoczone znajdują się w przededniu wielkiej inflacji kredytowej. Tego rodzaju kredyt musi się odbić przedewszystkiem na kształtowaniu się kursu dolara. Słyszy się wprawdzie oficjalne zapewnienia **o stabilizacji dolara,** jednak w sferach finansowych zapewnienia te traktowane są jedynie jako manewr, mający za zadanie osłabić zagranicą wrażenie, wywołane ponownemi **eksperymentami** w polityce gospodarczej Stanów Zjednoczonych.

Marsz głodnych w Ameryce.

Nowy Jork, 21. 5. (PAT). Pierwsze oddziały **marszu głodnych ze stanu Illinois** przybyły do miasta Springfield i rozłożyły się obozem **pod miastem, oświadczając,** że nie ruszą się z miejsca, **póki rząd** stanu **nie przywróci zapomóg dla bezrobotnych.**

NOWY PREMJER PAŃSTWA MANDŻUKO.

Tokio, 21. 5. (PAT.) Szef rządu Mandżu-Kuo **Hsiao-Chu-Czeng** podał się do dymisji spowodu złego stanu zdrowia. Cesarz Kank-Teh mianował premjerem dotychczasowego ministra wojny **generała Czang-Czing-Wei.**

Nowy ambasador Francji w Polsce.

Warszawa, 21. 5. (Telef.) Przyjazd **nowego** ambasadora Francji **Noela** do Warszawy **nastąpi** jeszcze w bieżącym tygodniu. **Ambasador** Noel oczekiwany jest w Warszawie **w piątek.** Zaraz po przyjeździe **złoży on listy uwierzytelniające** P. Prezydentowi Rzplitej.

P. marsz. Piłsudska wyjeżdża do Pikiliszek

Warszawa, 21. 5. (Telef.) P. marsz. **Piłsudska** oświadczyła, że jedynem jej pragnieniem jest usunięcie się w najbliższym czasie **w zacisze** i dlatego **projektuje wyjazd do Pikiliszek.** Istniał plan zwolnienia córek od **uczęszczania** na pensję do końca roku, jednak one **nie zgodziły** się na to i prosiły, ażeby im **pozwolono normalnie zakończyć rok szkolny.** Pani **marsz.** Piłsudska wyraziła na to zgodę.

WEZBRANIE HORYNIA I PRYPECI.

Warszawa, 21. 5. (Telef.). Obfite deszcze, które spadły na Wołyniu i Polesiu w ostatnich dniach **spowodowały wezbranie Horynia i Prypeci.** Poziom wody na obu rzekach **podniósł się o 1 m.** ponad stan średni. Niebezpieczeństwa wylewu na razie niema.

ŻAŁOBNE AUDYCJE.

Warszawa, 21. 5. (Telef.) W okresie **żałoby do 23 czerwca** projektowane jest **urządzanie** co niedzielę o godz. 8.45 żałobnych audycyj.

ZNACZKI ŻAŁOBNE.

Warszawa, 21. 5. (Telef.) Żałobne znaczki pocztowe po 25 groszy z wizerunkiem **ś. p.** marsz. Piłsudskiego zostały wypuszczone **w** ilości około 40.000.000 sztuk, co odpowiada normalnemu zapotrzebowaniu w okresie 6 tygodni.

WSTRZYMANIE KOMUNIKACJI LOTNICZEJ WARSZAWA—WIEDEŃ.

Warszawa 21. 5. (Telef.). Od 1 czerwca zostanie wstrzymana komunikacja lotnicza pasażerska na linji **Warszawa—Wiedeń.** Stało się to wskutek odmowy Czechosłowacji zezwolenia na przelot przez jej terytorjum. Zakaz Czechosłowacji wywołany został odmową rządu polskiego na przelot aeroplanów czeskich ponad Wschodnią Małopolską na linji **Praga—Koszyce—Użhorod—Rumunja—Kijów—Moskwa.**

—oOo—

Warszawa, 21. 5. (Telef.). W dniu 19 bm. powrócił ze Stanów Zjednoczonych **prezes P. K. O. p. Gruber** i objął urzędowanie.

Warszawa, 21. 5. (Telef.). Min. spr. zagr. Beck przyjął ambasadora włoskiego **Bastianiniego.**

—oOo—

Wynik wyborów na Rusi Przykarpackiej.

Uzhorod, 21. 5. (PAT). We wczorajszych wyborach na **Rusi Przykarpackiej** do parlamentu praskiego, stronnictwa rządowe, w szczególności partja agrarjuszy czeskich, **doznały dotkliwej porażki.** Partja agrarjuszy czeskich dysponuje w tej prowincji **całym aparatem administracyjnym.** Spadek głosów tych stronnictw dochodzi średnio **do 25 proc.** Głosy, utracone przez stronnictwa koalicyjne, **przypadły komunistom, którzy wykazali wzrost około 100 proc.,** oraz **nacjonalistom** karpacko-ruskim. Na **9 mandatów** z Rusi Przykarpackiej do parlamentu zaledwie **2 przypadły partjom rządowym.** Pewien przyrost głosów wykazała lista mniejszości węgierskiej. Tak np. w samem mieście Uzhorodzie, które według urzędowego spisu ludności z r. 1930 posiada zaledwie **17 proc. Węgrów,** na samą tylko listę narodową węgierską padło 26 procent, nie licząc głosów węgierskich, oddanych na listę komunistyczną, która osiągnęła **tutaj** około 25 procent.

Współpraca robotników z włościaństwem w Austrji.

Wiedeń. (PAT). Jak donoszą ze źródeł dobrze poinformowanych, w sobotę i niedzielę odbyły się obrady wszystkich przywódców **Freiheitsbundu i Chrześcijańskiego Zjednoczenia Robotniczego** (Christliche Arbeiterschaft-Oesterreich). W czasie obrad **omówiono** wyczerpująco **obecną sytuację w Austrji,** przyczem ustalono, że **robotnicy austrjaccy także i w przyszłości współpracować będą jaknajściślej z włościaństwem.**

Po zamknięciu kroniki

KRYPTA ŚW. LEONARDA W KATEDRZE WAWELSKIEJ, w której spoczywają zwłoki ś. p. Marszałka Piłsudskiego, otwartą będzie w ciągu bieżącego tygodnia od godz. 10-tej — 13-tej i od 14-tej — 17-tej. Ze **względu na** zbytnie przemęczenie personalu **katedralnego** godziny te nie mogą być przedłużone. — W niedzielę dnia 26 bm. będzie krypta otwarta **tylko popołudniu** od godz. 14-tej — 18-tej.

LUDWIK WOHL. 4

LAWA.

Powieść współczesna.

Doskonale usłyszał i zrozumiał, ale nie mieściło mu się w głowie, że to jest możliwe.

— *Signor* Ormella — bojaźliwie powtórzył Giuseppe.

Raptem Graziella przestała się modlić.

Odwróciła się z półotwartemi jeszcze ustami i wstała z klęczek.

Stary Cagliani jeszcze raz się opanował. Tylko na czole nabrzmiała gruba, ciemnoniebieska żyła, ciężkie powieki na chwilę opadły na oczy.

— Prosić! — rzucił krótko.

Mętny, żółtawy cień przesunął się przed oknami salonu.

„Płaszcz djabła“ rozrastał się i po zboczach góry spełzał nadół.

Nagle wszystko dokoła przybrało odcień woskowej martwoty, zaczęło się wydawać jakieś nieprawdziwe i chore.

Później Giuseppe opowiadał, że kiedy wprowadził do salonu signora Ormellę, ogarnął go taki strach, jakiego nie doznał nigdy w życiu.

Przytem dla objaśnienia dodawał, że wyciągając dłoń na powitanie *signora* Ormelli, ekscelencja jak dwie krople wody był podobny do swego ojca, dona Paola, leżącego na łożu śmiertelnem.

ROZDZIAŁ II.

Ettore Ormella wszedł pewnym, twardym krokiem.

Gdy się znalazł w salonie, zdawało się, wziął go w swoje posiadanie.

Z głębokim szacunkiem skłonił się przed *signorą* Giulią, kordjalnie potrząsnął za rękę gospodarza, lekkiem pochyleniem głowy przywitał się z Graziellą i uśmiechnął się do niej.

Wszystko to wykonał z niewymuszoną elegancją, której trudno było się spodziewać w niemal kwadratowej, atletycznej postaci.

— Obawiałem się początkowo, że przyjadę i nikogo tu nie zastanę. Ale mniej więcej od kwadransa pragnąłem całą duszą już nie znaleźć państwa w San Rocco. Wulkan jest niespokojny, *signor* Cagliani. Państwo muszą jak najprędzej wyjechać do Neapolu.

Don Tomas chrząknął.

— Jeszcze nic nie postanowiłem — odpowiedział zimno: — Dotąd nic nam nie grozi, w przeciwnym razie dawnoby mnie uprzedzono.

Ormella wzruszył ramionami:

— Z całego szeregu wiosek mieszkańcy zostali wysiedleni. Już przez San Giuseppe nie chciały mnie przepuścić patrole wojskowe. Przeleciałem, nie zatrzymując się, bo musiałem udawać, że nie dostrzegłem ich sygnałów.

— San Rocco jest doskonale chronione przez samo położenie. Gdy przed czterema laty był wybuch, tu się nikomu nic nie stało.

Bezsensowny, wprost zwierzęcy upór — pomyślał Ormella.

Zwrócił się do dziewczyny:

— Mimo wszystko jestem szczęśliwy — powiedział przyciszonym głosem.

Graziella, pierwszy w ciągu całego dnia zdobyła się na uśmiech, który ją tak upiększył, że uderzyło to nawet dona Tomasa. Chociaż nie był małospostrzegawczy, gdy chodziło o ocenę uczuć innych, dopiero teraz uświadomił sobie z bolesną jasnością, która, niestety, nie pozostawiała żadnych wątpliwości, że dziewczyna kocha się w tym człowieku.

Ściągnął brwi.

Ormella nie był przystojny; wszystko inne, tylko nie to.

Mógł mieć około trzydziestki, ale włosy już gdzie niegdzie przeświecały.

Twarz wyglądała jak zgnieciona — może dlatego, że wszystkie jej części były za krótkie, natomiast ogólny wyraz mówił o energji, o stanowczości, nie uznającej przeszkód i o bezgranicznej ambicji; pod pełnemi i bardzo czerwonemi wargami sterczał wydatny kwadratowy podbródek.

Piękne były tylko oczy — niemal okrągłe, ciemne, błyszczące życiem i werwą.

Z całej atletycznej postaci tego człowieka promieniował swoisty fluid siły i niezłomnej woli, któremu bardzo trudno było się oprzeć.

Od chwili wejścia do pokoju panował on, a Wezuwjusz zeszedł na drugi plan.

A razem z nim i don Tomaso.

Można było z łatwością uwierzyć, że dziewczyna się zakochała.

Stawało się to jeszcze więcej zrozumiałe, gdy się oglądało Ormellę z tego punktu widzenia, z jakiego patrzyła młoda, niedoświadczona dziewczyna.

Don Tomasso usłyszał głos Grazielli.

— Wierzę, że pan przyniesie nam szczęście, *signor* Ormella. Od czasu, jak pan jest tutaj, zupełnie ustały te okropne grzmoty podziemne.

Graziella! Ta sama Graziella, która nigdy dotąd przy gościach nie odważyła się otworzyć ust!...

— Podane do stołu, ekscelencjo! — zameldował Giuseppe ze zwykłą, cichą pokorą.

— Proszę — powiedział don Tomaso i według oddawna ustanowionego ceremonjału podał ramię żonie.

Ormella powstrzymał słowa wyrzutu, które cisnęły mu się na usta, i zauważył spokojnie:

— *Signor* Cagliani. Mam wrażenie, że pan nie docenia niebezpieczeństwa.

Przytem w duchu podziwiał jego niewzruszony upór.

Don Tomaso niedługo się zastanawiał:

— Podaj zupę, Giuseppe — rozkazał: — Potem pójdziesz do telefonu, połączysz się z obserwatorjum i zapytasz, czy jeszcze jest jakie niebepieczeństwo.

— Tak jest, ekscelencjo.

Mimowoli ulegając surowym zwyczajom tego domu, Ormella nie podał ramienia dziewczynie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Komornik
Sądu Grodzkiego
w Krakowie
Rewiru III.
ul. Salwatorska 5.
Dnia 19 maja 1935 r.
Sygn. III. Km. 819/35.

Obwieszczenie

o publicznej sprzedaży ruchomości.

Komornik Sądu grodzkiego w Krakowie, rew. III. na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 maja 1935 r. o godzinie 2-giej po południu w Krakowie przy ul. Bocheńska 5. — odbędzie się licytacja ruchomości należących do Bluta Izaka i Rosy a składających się z urządzenia, a przy ul. Płaszowskiej 7. maszyna parowa, pasy i inne maszyny, — celem pokrycia wierzytelności przysługującej Emanuelowi Lernerowi kupcowi w Brzesku. — Oszacowanie ruchomości odbędzie się na miejscu jak również sprzedać się mające ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu grodzkiego. Rewiru III.
(—) Bogdan Ornatowski.

Komornik
Sądu grodzkiego
w Krakowie
Rewiru II.
ul. Pańska 14.
Sygnatura: 369/35.

Obwieszczenie

o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, ul. Pańska 14, rewiru II, mający kancelarję w Krakowie ul. Pańska Nr. 14. na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 czerwca 1935 r. o godz. 10.15 w Krakowie, Rynek Główny Nr. 39. odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Marcelego Dutkiewicza, składających się z lodowni, 2 wag automatycznych, 100 fl. wina, 50 kg. kawy, kasa National, 100 kg. herbaty, 5 aparatów do przechowania kawy, urządzenie sklepowe, oszacowanych na łączną sumę zł. 5.400

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 18 maja 1935 r.

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru II.
(—) Czesław Paszyński.

Wydawca za „Głos Narodu“, Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor odpowiedz. Dr Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferka.